WYŻSZA SZKOŁA HANDLU GDYNIA

RZECZPOSPOLITA
i
DZIENNIK GOSPODARCZY

10 stron
Cena 4 Złote

ROK V WARSZAWA, CZWARTEK 4 MARCA 1948 ROKU Nr. 62 (1261)

Nad czym będzie obradować konferencja 16-tu

Bevin chce utworzyć blok zachodni

LONDYN, 3.3. (BS). Jak donoszą z Londynu w związku ze zbliżającą się konferencją 17 państw w Paryżu, mówi się, że obrady tej konferencji obejmą również szereg spraw nie włączonych narazie do porządku dziennego.

W Londynie przypuszcza się, że w obradach paryskich wezmą udział ministrowie spraw zagranicznych wszystkich 16 państw. Ministrowie Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch już zapowiedzieli swój udział w konferencji. Oczekuje się, że w najbliższych dniach zostaną otrzymane odpowiedzi pozostałych ministrów.

Jak twierdzi prasa brytyjska, porządek dzienny konferencji obejmie m. in. następujące punkty:

1. **Sprawozdanie komitetów, które opracowywały plany współpracy gospodarczej Europy zachodniej,**
2. **Sprawozdania organizacji technicznych, które mają wykazać jakich towarów może dostarczyć Ameryka w odpowiedzi na żądania krajów europejskich.**
3. **Utworzenie organizacji 16 państw, której zadaniem ma być nadzór nad przeprowadzeniem w życie planu Marshalla.**

„Observer" zaznacza, że konferencja paryska przyczyni się niewątpliwie do przyśpieszenia organizacji unii zachodniej. **Dziennik podaje, że rządy francuski i brytyjski osiągnęły zupełne porozumienie w sprawie uczynienia z konferencji 16 państw „podstawy, na które utworzona zostanie unia zachodnia".** Organizacja 16 państw, która powstanie w celu koordynowania działalności związanej z urzeczywistnieniem planu Marshalla, będzie według pisma, „gabinetem gospodarczym" unii europejskiej.

„News Chronicle" podaje również, że **Bevin przywiezie ze sobą na konferencję 16-tu do Paryża konkretne propozycje brytyjskie w sprawie unii zachodnio - europejskiej, opracowane przez specjalistów brytyjskich.** Propozycje te będą dotyczyły m. in. sprawy utworzenia unii celnej między państwami objętymi planem Marshalla oraz zacieśnienia współpracy między najważniejszymi dziedzinami przemysłu tych krajów, jak na przykład przemysł węglowy, stalowy, tekstylny i inne.

„Daily Herald" uważa, że projektowana „stała organizacja 16 państw" zajmie się, oprócz zagadnień wypływających z planu Marshalla, również szeregiem innych spraw, które posiadają w chwili obecnej poważne znaczenie dla Europy zachodniej. Pismo twierdzi, że organizacja ta będzie istniała nawet po zakończeniu jej prac związanych z planem Marshalla.

Polsko-brytyjskie porozumienie handlowe

LONDYN, 3.3 (PAP). We wtorek o godzinie 3-ej po południu zostało podpisane w Londynie polsko - brytyjskie porozumienie handlowe.

9-go marca — posiedzenie Sejmu

Biuro Sejmu Ustawodawczego R.P. ogłasza następujący komunikat:

„Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R.P. odbędzie się w dniu 9 marca r.b. o godz. 11.

Marszałek
Sejmu Ustawodawczego
(—) WŁ. KOWALSKI".

To nie kukurydza...

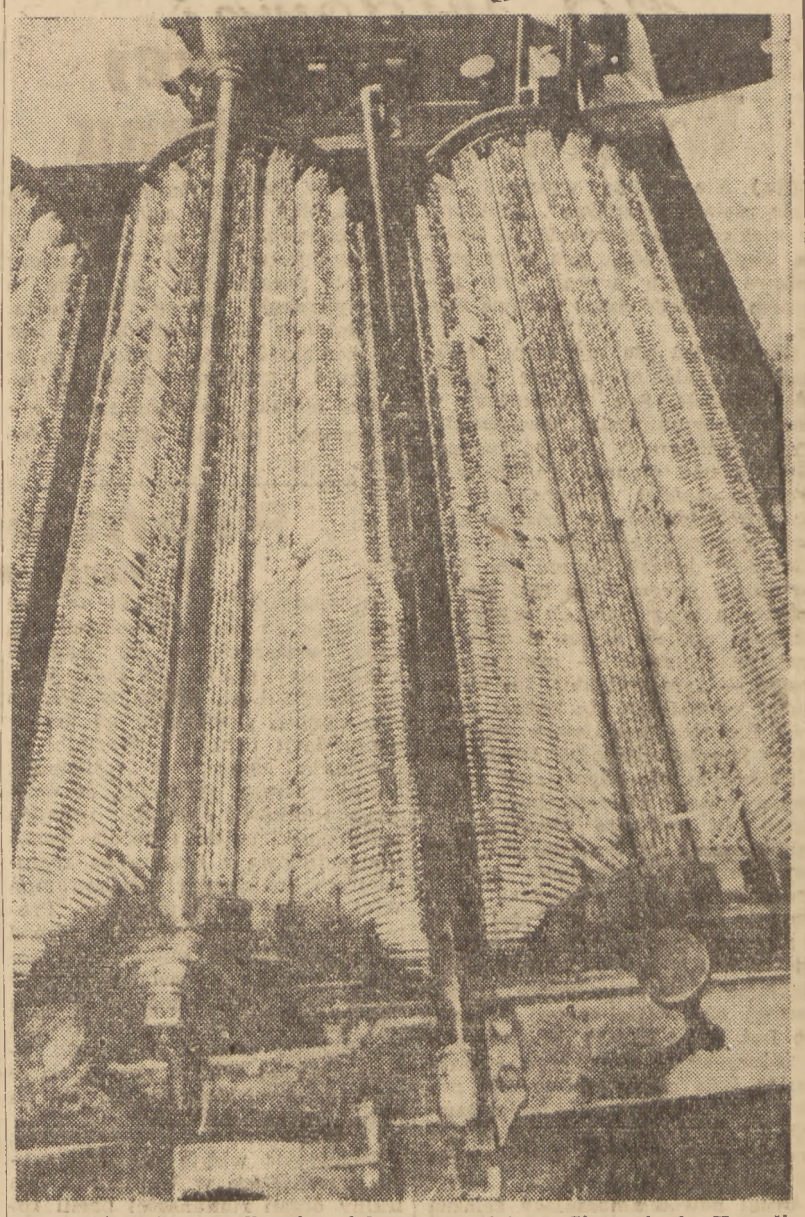

...lecz automat z zapałkami w fabryce zapałek w Sianowie k. Koszalina, która została zbudowana w ciągu jednego roku. Dzięki niej wybitnie wzrosła produkcja zapałek w 1947 r.

Dalsze rozbicie Niemiec

Wybór „premiera" Bizonii według dyrektyw amerykańskich

BERLIN 3.3. (API). — Zwołane na 1 marca posiedzenie frankfurckiej Rady Gospodarczej, na którym miano dokonać wyboru szefa rządu zachodnich Niemiec, czyli przewodniczącego tzw. Rady Wykonawczej, zostało nieoczekiwanie odłożone do dnia następnego. Powodem odroczenia tego posiedzenia były zatargi między poszczególnymi partiami na temat kandydata na premiera zachodnich Niemiec.

Podział sił w Radzie Gospodarczej jest następujący: Na ogólną liczbę 104 posłów unia chrześcijańsko-demokratyczna wraz z bawarską unią chrześcijańsko społeczną posiadają razem 40 głosów. Dla przeprowadzenia własnego kandydata na stanowisko premiera potrzeba jednak chrześcijańskim demokratom co najmniej 52 głosów. Postanowiono więc utworzyć koalicję z liberałami, którzy dysponują 8 głosami.

Socjal - demokraci, dysponujący również 40 głosami w Radzie Gospodarczej, nie zamierzali ze swej strony wysuwać żadnych kandydatów. Rozgrywka toczyła się więc o pozyskanie przez CDU głosów liberałów i ewentualnie katolickiego centrum.

Na odbytym wczoraj posiedzeniu wybrano premierem Bizonii Puendera (CDU) 49 głosami wobec 8 złożonych na Dietricha.

Socjal-demokraci, komuniści i partia centrowa złożyli puste kartki w czasie głosowania.

W czasie debaty, która odbyła się po wyborach, Maks Reimann, przywódca partii komunistycznej, złożył wniosek, domagający się odrzucenia Karty frankfurckiej, oraz ustanowienia referendum w sprawie ogólnego zjednoczenia Niemiec.

Stwierdził on, że wybory są dalszym krokiem w kierunku utworzenia zachodniego państwa niemieckiego i podziału kraju. Reimann podkreślił, że nie wolno dokonywać żadnych zmian w konstytucji niemieckiej bez jednomyślnej uchwały Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie. „Dlatego też mamy prawo odrzucić Kartę, ustanowioną na zasadzie proklamacji anglo-amerykańskiej i nie powinniśmy jej aprobować, nawet jeżeli jest rozkazem — mówił Reimann. Fuzja stref angielskiej i amerykańskiej nie dała żadnej korzyści narodowi niemieckiemu natomiast idzie na rękę wyłącznie kapitalistom i hitlerowskim biurokratom.

Reimann zaatakował przywódcę socjal-demokratów, Schumachera oraz szefa chrześcijańskich demokratów, Adenauera stwierdzając, że obaj ci panowie szerzą najczarniejszą reakcję w historii Niemiec.

Następnie wybrano 5 ministrów Bizonii: administracja gospodarcza — dr Ludwig Ehrhardt, rolnictwo, aprowizacja, lasy — Hans Schlange Schoeningen, finanse — Hartmann, komunikacja — prof. dr Prohne, poczta i telegraf — Schubert. Wybrano więc ponownie wszystkich dyrektorów poszczególnych działów, za wyjątkiem dra Semmlera, który został zastąpiony przez Ehrhardta.

Obserwatorzy zwracają uwagę na fakt, iż przez usunięcie stronnictw lewicowych, działalność parlamentu zachodnich Niemiec będzie całkowicie podporządkowana polityce amerykańskiej.

Szpiedzy Andersa na ławie oskarżonych

Rejonowy Sąd Wojskowy w Warszawie rozpatruje sprawę organizacji szpiegowskiej działającej w kraju na rzecz Andersa. Ławę oskarżonych zajęli płatni rezydenci Andersa **Witold Pilecki, Maria Szelągowska, Tadeusz Pużański, Ryszard Jamont - Krzywicki, Maksymilian Kaucki, Jerzy Nowakowski i Witold Różycki.**

Pilecki przebywający w oflagu Murnau udał się 1945 roku do Włoch i otrzymał przydział w korpusie do płk. Hańczy. W październiku w sztabie Korpusu San - Georgio Pilecki przeprowadził szereg rozmów z płk. Kijakiem i Pełczyńskim. **W wyniku tych rozmów Pilecki i Szelągowska po otrzymaniu instrukcji udali się przez Regensburg do Polski, celem zorganizowania ośrodka szpiegowskiego dla dostarczania wiadomości z kraju Andersowi.**

Szelągowska po przybyciu w grudniu 1945 roku do Warszawy skontaktowała się ze Szturm de Sztremem, członkiem WRN-u i po zapoznaniu go z całokształtem pracy wywiadowczej poleconego jej przez sztab II Korpusu skomunikowała z nim Pileckiego.

Pilecki po przeprowadzeniu rozmowy z Szturm de Sztremem wtajemniczył go również w pracę szpiegowską i przeprowadził z nim rozmowę polityczną. Szturm de Sztrem skorzystał z przybycia do Warszawy łącznika od Andersa ps. „Lek" i dał mu wówczas zaszyfrowany list, tj. sprawozdanie z antypaństwowej działalności WRN-u.

Sztab brygady w Ankonie polecił Pileckiemu dla utrzymania stałej łączności z krajem skontaktowanie się z b. szefem przerzutu A. K. Kauckim i adiutantem Bór-Komorowskiego Jamontem. W krótkim czasie zostały zmontowane 4 drogi przerzutowe przez Czechosłowację i Węgry skąd z jednej strony szły dolary na prowadzenie akcji szpiegowskiej, z drugiej zaś materiały wywiadowcze z dziedziny życia politycznego, wojskowego i ekonomicznego.

Rozprawie przewodniczy płk. Hryckowian, oskarża prokurator Łapicki. Bronią adw. adw.: Rettinger, Maślanko, Grabowska, Pintarowa, Buszkowski i Sobczyński. Proces potrwa 10 dni.

Otwarcie Targów Lipskich

BERLIN, 3.3 (PAP.). — W dniu 2 marca nastąpiło otwarcie trzecich po wojnie Targów Lipskich. Oficjalnego otwarcia dokonał premier Saksonii dr Seydewitz w obecności przedstawicieli administracji radzieckiej i licznych gości zagranicznych.

Parlament fiński akceptuje propozycje ZSRR

HELSINKI, 3.3 (SAP). Parlament fiński powziął uchwałę akceptującą radziecką propozycję zawarcia paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Włoska CGT nie weźmie udziału w konferencji londyńskiej

RZYM, 3.3. (PAP). — Komitet Wykonawczy Włoskiej Konfederacji Pracy postanowił nie brać udziału w konferencji zwołanej do Londynu dla omówienia t. zw. „planu Marshalla".

Postanowienie to zostało powzięte 13 głosami przeciwko 4 przy 2 wstrzymujących się.

„Pomoc" Ameryki dla Włoch

RZYM, 3.3 (PAP.). — Komentator jednej z rozgłośni amerykańskich podaje, że rząd włoski zwrócił się do Departamentu Stanu z prośbą o dostarczenie 30 tys. pistoletów maszynowych, motywując, że broń ta potrzebna jest dla zapobieżenia „możliwym niepokojom" przed wyborami.

Rząd włoski prosił o dostarczenie tej broni w terminie do 30 marca b. roku.

Oczyszczanie partii czeskich

PRAGA 3.3 (PAP.). — Nowy Komitet Wykonawczy czeskiej partii narodowo-socjalistycznej wykluczył z partii b. jej prezesa i b. wicepremiera rządu czechosłowackiego — dr Zenkla, b. ministra handlu zagranicznego dra Ripkę oraz b. ministra sprawiedliwości dr Drtinę. Komitet postanowił przeprowadzić jak najdalej idącą czystkę w szeregach partii narodowo-socjalistycznej i usunąć żywioły antysocjalistyczne i antyludowe.

Oświadczenie Grotewohla

BERLIN, 3.3 (PAP). — „Jeżeli mocarstwa zachodnie dokonają podziału Niemiec, wówczas walka o jedność będzie prowadzona przez nas aż do zwycięstwa" — oświadczył przewodniczący Socjalistycznej Partii Jedności Grotewohl na wiecu w Gitterfeld.

Zdaniem Grotewohla, Frankfurt reprezentuje jedynie interesy amerykańskie. Jednakże amerykański ustrój państwowy nie da się przenieść na teren Niemiec.

„To co się dzieje w Bizonii — powiedział Grotewohl — sprzeciwia się pojęciu o demokracji. Natomiast w strefie wschodniej obrano drogę, która odpowiada potrzebom narodu niemieckiego, gdyż nasza demokracja musi być swobodnie ukształtowana".

na widowni

MIĘDZYNARODOWEJ
Wędrująca kurtyna

(Rz.) Nie myśmy wymyślili pojęcie „żelaznej kurtyny". Jeżeliśmy je niekiedy podejmowali, to dlatego, aby podkreślić, jak międzynarodowa reakcja pragnie tym terminem podzielić świat na dwa obozy.

Dlatego też nie my mamy teraz kłopoty, gdzie tę kurtynę właściwie umieścić. Sen. Vandenberg w swym przemówieniu uzasadniającym konieczność przyśpieszenia dyskusji nad planem Marshalla w Senacie zawołał patetycznie: nie możemy dopuścić, by żelazna kurtyna dosięgła brzegów Ameryki! Tak „źle" jednak jeszcze nie jest. Są wszak jeszcze i po tej stronie Atlantyku kraje, których rządy powtarzają uparcie slogan o żelaznej kurtynie. A robią — przyznać to trzeba — tym zaciekleJ, im wyraźniej krystalizuje się kształt jednej Europy. Rozwijające się stosunki handlowe między Wschodem i Zachodem nie wypływają przecież z jakichś abstrakcyjnych koncepcji, są wyrazem ekonomicznej konieczności. Można zaryzykować twierdzenie, iż odbudowa Europy bez pomocy amerykańskiej (rozmyślnie nie utożsamiamy jej tutaj z planem Marshalla) byłaby możliwa, — nie będzie możliwa bez pogłębiającej się współpracy gospodarczej obu części samej Europy. To jest jeden powód, dlaczego gdy z jednej strony brytyjskie i francuskie koła polityczne uparcie prą do podziału Europy, z drugiej tamtejsze koła gospodarcze raz po raz przestrzegają wszakże przed jednostronną polityką handlową.

Drugi powód zmuszający żelazną kurtynę do prowadzenia koczowniczego życia to fakt, że jeśli ona nawet istnieje, to — jak to wielokrotnie dowodziliśmy — rozcina Europę nie wzdłuż granic określonych państw, lecz biegnie wewnątrz tych krajów, dezorganizując ich system gospodarczy, paraliżując ich życie polityczne. Przy czym za kurtyną plasuje się całe wstecznictwo, wszystkie siły działające wbrew interesom narodowym.

To też, gdy w jakimś kraju, co do którego czyniono pewne obliczenia, bierze górę postępowy ruch społeczny, jak to np. miało miejsce ostatnio w Czechosłowacji — wtedy zachodzi konieczność nowego ustawienia dekoracji.

Oczywiście konieczność taka przeraża tak wybitnego inspicjenta sceny światowej, jakim jest Vandenberg. Ludzie, którzy obracają się stale w kręgu finansowych interesów, nie wyzbyli się mimo tylu zawodów merkantylnego pojęcia na świat. Stąd też na zwycięstwo sił postępowych, jak np. ostatnio w Czechosłowacji, taki Vandenberg reaguje ponaglaniem Kongresu o przyśpieszenie planu Marshalla. Niezmiernie charakterystyczna jest ta mentalność i to przekonanie, że postęp i wzrost sił demokracji ludowej można już skutecznie powstrzymać jedynie ofensywą dolara.

„Wuj Sam karci Mariannę"

Francja ma uznać
„bezsensowność swych roszczeń" w sprawie Ruhry

WASZYNGTON, 3.3. (PAP) — Ambasador francuski w USA Bonnet został przyjęty przez zastępcę sekretarza stanu Lovetta i odbył z nim rozmowę na temat polityki 16 krajów, uczestniczących w „Planie Marshalla".

Koła dziennikarskie, powołując się na informacje uzyskane od osób zbliżonych do Bonneta, twierdzą, że **Lovett wystąpił wobec ambasadora francuskiego z szeregiem żądań, których wypełnienie Departament Stanu uważa za nieodzowny warunek przyznania „pomocy" amerykańskiej. Przede wszystkim rząd francuski, w myśl żądań USA ma podjąć się wspólnie z rządem brytyjskim misji zapobiegania wszelkim dyskusjom „mogącym pociągnąć za sobą krytyczne uwagi na temat rozmiarów i warunków „planu Marshalla".** Według Lowetta takie dyskusje mogłyby narazić na szwank „dzieło współpracy europejskiej", zwłaszcza teraz, gdy „plan Marshalla" wywołał tak ostrą opozycję w szerokich kołach ludności krajów zachodnio-europejskich.

Następnie Lovett nalegał na to, by kraje uczestniczące w „planie Marshalla" **zaakceptowały szereg dodatkowych punktów programu „pomocy" amerykańskiej, przeważnie o charakterze strategicznym,** w duchu niedawnych deklaracji Forrestala, Barucha i Dullesa.

Lovett wspomniał również o życzeniach USA w sprawie propagandy antykomunistycznej, a dalej **wyraził niezadowolenie z powodu stanowiska zajętego przez Francję i kraje Beneluxu na obecnej konferencji londyńskiej i zażądał, by kraje zachodnio-europejskie uznały** — jak się wyraził — „bezsensowność swych rozszczeń do udziału w kontroli Zagłębia Ruhry".

Prócz tego Lovett przekazał Bonnetowi dyrektywy amerykańskie, dotyczące charakteru składu i funkcji przyszłego „stałego organu współpracy europejskiej". Wreszcie omówiono cele zwołanej do Brukseli narady Wielkiej Brytanii, Francji i trzech państw Beneluxu dla przygotowania „unii zachodniej" pod egidą USA. Lovett szczegółowo przedstawił punkt widzenia Departamentu Stanu na zadania tej narady „w świetle amerykańskiej polityki zagranicznej".

Obrady trzech będą przerwane

LONDYN, 3.3 (PAP). — Mimo poprzednich zapowiedzi, że w pewnych odstępach czasu wydawane będą komunikaty oficjalne z przebiegu obrad konferencji Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych oraz krajów Beneluxu w sprawie Niemiec, dotychczas ukazał się tylko jeden komunikat oficjalny na ten temat po pierwszym posiedzeniu konferencji. Wiadomo już, że zapowiadane poprzednio na trzy tygodnie obrady konferencji zakończą się zapewne w czasie najbliższym, t. jest ogółem po dwóch tygodniach. Powodem przerwania obrad ma być konieczność powrotu ambasadora Douglasa do Waszyngtonu dokąd ma on udać się już w najbliższy piątek dnia 6 marca, celem wzięcia udziału w dyskusjach, związanych z „planem Marshalla".

Oficjalne koła londyńskie nie udzielają żadnych informacji na temat obrad, starając się jednocześnie sugerować, że mają one przebieg pomyślny zwłaszcza jeśli chodzi o przyłączenie strefy francuskiej do Bizonii. Odnosi się jednak w Londynie wrażenie, że gdyby sprawa ta istotnie została pomyślnie załatwiona, to koła oficjalne nie omieszkałyby natychmiast tego rozgłosić przy pomocy komunikatu.

Premier Groza
o wizycie w Warszawie

BUKARESZT, 3.3 (PAP). — Przemawiając do licznie zebranych tłumów, wiążących go po powroci z Warszawy, premier dr Petru Groza stwierdził, że wizyta w Warszawie stanowi nowy etap na drodze konsolidacji pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami sąsiednimi. Premier Groza podkreślił, że delegacja rumuńska została przyjęta przez naród polski i polską demokrację ludową z braterskim zrozumieniem konieczności polsko-rumuńskiej współpracy i przyjaźni. Premier Groza zapowiedział, że podpisanym układzie kulturalnym zostanie wkrótce zawarty patk przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Dziękując za gorące manifestacje tłumów, premier rumuński oświadczył, że jest to dowodem, że rząd rumuński idzie po linii woli narodu.

Omawiając wizytę delegacji rządu rumuńskiego w Warszawie, centralny organ rumuńskiej partii robotniczej „Soantea" stwierdza, że układ kulturalny polsko-rumuński, podpisany w Warszawie, oznacza pierwszy wielki krok na drodze zbliżenia dwóch narodów, które mogą tylko zyskać na wzajemnej przyjaźni. Układ podpisany w Warszawie — pisze dziennik — torując drogę przyjaźni między narodem polskim a rumuńskim, konsoliduje jeszcze bardziej siły obozu demokracji i oznacza jeszcze jedno zwycięstwo tego obozu.

Odpowiedź Agencji Żydowskiej

Polityka gwałtu i przemocy
źródłem komunikatu rządu palestyńskiego

JEROZOLIMA, 3.3 (PAP). — Agencja Żydowska w Jerozolimie opublikowała odpowiedź na komunikat rządu palestyńskiego, w którym rząd ten obarcza Agencję Żydowską odpowiedzialnością za krwawe rozruchy w Palestynie.

„Uciekając się do złośliwych przekręceń faktu — stwierdza komunikat Agencji Żydowskiej — rząd palestyński wznawia ataki na Agencję Żydowską i mające powstać państwo żydowskie.

Komunikat ten świadomie ukrywa nieulegający żadnej wątpliwości fakt, że nie kto inny tylko Brytyjczycy ponoszą odpowiedzialność za zamach na „Palestine Post" oraz za współpracę przy zamachu na ulicy Ben-Juhuda.

Komunikat brytyjski nie wspomina też nic o jednogłośnej krytyce, która znalazła miejsce w uchwałach ONZ co do sposobów administrowania Palestyną.

Komunikat oficjalny ostrzega Żydów palestyńskich, niż „szalejący bezkarnie terror żydowski może doprowadzić do utraty przez Żydów wszelkich praw do zaliczenia ich do narodów cywilizowanych", a nie wspomina o tym, że cała zorganizowana ludność żydowska w Palestynie stale zwalcza wszelkie przejawy terroru i jego inspiratorów".

W zakończeniu Agencja Żydowska stwierdza, że komunikat rządu palestyńskiego jest aktem propagandy, skierowanym przeciwko Żydom i Agencji Żydowskiej oraz podkreśla, że źródeł komunikatu rządu palestyńskiego należy szukać w nienawiści rasowej i w polityce gwałtu i przemocy.

Zapowiedź bezwzględnych represji brytyjskich

JEROZOLIMA, 3.3 (SAP). W Jerozolimie ukazał się komunikat, podpisany przez brytyjskiego wojskowego komendanta miasta.

W komunikacie stwierdza się, że zamieszki nie będą dłużej tolerowane. Władze brytyjskie użyją siły, aby położyć kres wypadkom i zastosują broń, potężniejszą od tej, jaką posługują się obecnie Arabowie i Żydzi.

Ponieważ nie jest rzeczą możliwą ustalić, kto jest napastnikiem w utarczkach Żydów z Arabami armia brytyjska posługiwać się będzie bronią, nie zwracając uwagi na to, kto strzela, celem jak najszybszego zakończenia starć przy jak najmniejszych stratach.

USA dostarczają czołgów
Hiszpanii frankistowskiej

NOWY JORK, 3.3 (PAP). „Daily Worker" przyniósł sensacyjną wiadomość, że od zeszłej środy w porcie nowojorskim trwą ładowanie przeszło 100 czołgów dla Hiszpanii frankistowskiej. Czołgi ładowane są na statek „SS Motormar Sevilla", który odpływa we wtorek do Bilbao.

Dla zachowania tajemnicy dok, w którym czołgi są ładowane, zasłonięty jest od strony lądu parkanem, zaś od strony morza — szeregiem specjalnie zgrupowanych barek.

Zaostrzenie konfliktu
między Gwatemalą a Anglią

WASZYNGTON, 3.3 (PAP). Rząd Guatemali w nocie, wysłanej do wszystkich republik amerykańskich, stwierdził, iż jego zdaniem spór o Honduras brytyjski między Anglią a Guatemalą powinien być rozpatrzony przez Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze.

Spór między Wielką Brytanią a Guatemalą o Honduras zaostrza się coraz bardziej. Zdaniem korespondenta, należy się liczyć z zerwaniem stosunków dyplomatycznych między obu państwami oraz unieważnieniem układu, przewidującego dostawę 4 tysięcy ton mięsa miesięcznie dla Wielkiej Brytanii.

Rząd Guatemali pod przewodnictwem prezydenta Arovalo obraduje od poniedziałku w permanencji. W niedzielę przed poselstwem brytyjskim odbyły się manifestacje studentów.

Do portu Belize w Hondurasie brytyjskim zawinął krążownik brytyjski „Devonshire", przywożąc posiłki i sprzęt wojenny dla miejscowego garnizonu. Nowe oddziały brytyjskie przejęły obronę lotniska i portu w Belizie. Część zaś wojsk objęła posterunki wzdłuż jedynej drogi, łączącej Honduras z Guatemalą.

Powyższe środki ostrożności zastosowane zostały przeciwko ewentualnemu atakowi na Honduras brytyjski ze strony Guatemali.

Prof. Joliot Curie potępia
pamiętniki Mikołajczyka

PARYŻ, 3.3 (PAP). — Prof. Joliot Curie, Wysoki Komisarz Komitetu Energii Atomowej oraz prezes Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej wystosował do redaktora dziennika „Le Monde" Beuve - Mery list protestujący przeciwko ogłaszaniu przez dziennik pamiętników Mikołajczyka. „Le Monde" wbrew przyjętym zwyczajom nie opublikował listu prof. Joliot Curie. List ten ukazał się natomiast w szereku innych dzienników paryskich.

Prof. Joliot zaznaczył, że do wysłania listu skłania go żywe zainteresowanie sprawami polskimi oraz jego obowiązek jako prezesa Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Polskiej. Prof. Joliot Curie potępia działalność Mikołajczyka jako przestępczą i godzącą w interesy narodu polskiego, oraz zasady współpracy międzynarodowej. Jednocześnie prof. Joliot Curie wyraża ubolewanie, że we Francji znalazło się pismo, które gotowe jest drukować ociekający kłamstwem paszkwil Mikołajczyka.

W kilku wierszach

— Prezydium słowackiej partii komunistycznej postanowiło odroczyć zapowiedziany na 6 — 9 bm. zjazd partii ze względu na sytuację polityczną.

— Rada egzarchalna kościoła prawosławnego w Czechosłowacji wydała manifest do wszystkich wiernych, wzywając ich do bezkompromisowego poparcia rządu premiera Gottwalda.

— Związek Radziecki i Węgry postanowiły podnieść swe placówki dyplomatyczne w Moskwie i Budapeszcie do rangi ambasad.

— Premier węgierski Dinnyes oświadczył podczas dyskusji budżetowej w parlamencie, że ma nadzieję, iż wkrótce nawiązane zostaną z Czechosłowacją pertraktacje w następstwie których zacieśnione zostaną stosunki pomiędzy obu krajami.

— Chińska armia wyzwoleńcza zbliża się do Sze-Ping-Hai, ważnego miasta, położonego na linii Czang-Czun-Mukden. Stara dzielnica miasta, została już podobno zajęta przez armie wyzwoleńczą.

— Do sekretariatu ONZ wpłynęła w poniedziałek trzecia skarga Albanii przeciwko pogwałceniu terytorium albańskiego przez samoloty greckie. Niedawno analogiczną skargę przesłał rząd bułgarski.

— Minister sprawiedliwości dr. Cepicka wyjaśnił, iż komitety akcji nie będą tworzone w przedsiębiorstwach przemysłowych.

— Rząd Transjordanii postanowił wznowić rokowania w sprawie rewizji układu zawartego w roku 1946 z Wielką Brytanią.

— Strajk kolejarzy w Queensland (Australia) trwa w dalszym ciągu. Towarzystwa kolejowe odrzuciły propozycje związków zawodowych w sprawie wszczęcia rokowań przed podjęciem pracy przez kolejarzy.

— W dniu 2 marca rozpoczął się w całych Włoszech 24-godzinny strajk pracowników komunalnych, proklamowany w celu uzyskania od rządu podwyżki zarobków.

— W wyborach delegatów związkowych pracowników wielkich magazynów paryskich zwycięstwo odniosło CGT, zdobywając 87 mandatów i grupując 80 proc. głosów. Chrześcijańskie związki zawodowe uzyskały 17 miejsc. Force Ouvriere znajduje się na ostatnim miejscu, uzyskując 6 delegatów.

— Ceny detaliczne w lutym br. wzrosły we Francji o 6 proc. ceny hurtowe zaś — od 2 do 3 proc. Zwyżka obejmuje w pierwszym rzędzie ceny artykułów pierwszej potrzeby, a w szczególności mięsa i węgla.

— William C. Bullitt, b. ambasador amerykański w ZSRR, wezwał Kongres do wyasygnowania jeszcze 100 milionów dolarów na dostawy wojskowe dla Chin.

— Na czele brytyjskiej delegacji parlamentarnej która zawitała z pięciodniową wizytą do Francji przybył Antony Eden.

— Biskup Vajislav Nastic, oskarżony o działalność, zmierzającą do osłabienia siły obronnej i gospodarczej kraju oraz o pomoc okazywaną organizacjom terrorystycznym, skazany został przez sąd okręgowy w Sarajewie na 11 lat robót przymusowych i utratę praw na okres 8 lat.

— Lawina śnieżna zasypała trzech myśliwych tropiących lisa w dzikich górach we wschodniej prowincji nadgranicznej Cholermerik. Podczas akcji ratowniczej prowadzonej przez 40 ludzi, nowa lawina obsunęła się z góry, zabijając ośmiu ludzi.

— Wskutek zalewu miejscowości Wadi Cheria, położonej w pobliżu Tebessa (Algier) przez niebywale silną ulewę, około 100 osób poniosło śmierć. Wody zmiotły osiedla arabskie.

We wtorek rano znaleziono zwłoki 53 osób.

— Z Oakland wystartowała w dniu 2 marca ekspedycja naukowa pod kierownictwem Miltona Reynoldsa, mająca na celu wyszukanie w Azji góry wyższej od Everestu.

Zamach na siedzibę
partii komunistycznej w Dortmundzie

DORTMUND, 3.3 (API). Budynek partii komunistycznej w Dortmundzie (strefa brytyjska) uszkodzony został poważnie na skutek zamachu bombowego, dokonanego przez „nieznanych sprawców".

Jak stwierdzono, zapalniki użyte przez zamachowców, były najnowocześniejszej konstrukcji.

Równocześnie z tym zamachem władze brytyjskie ogłosiły zakaz ukazywania się wychodzącego w tym mieście dziennika komunistycznego „West Deutsches Volksecho" z powodu opublikowania przemówienia jednego z funkcjonariuszy partyjnych na ostatnim kongresie.

W strefie radzieckiej inaczej

BERLIN, 3.3 (API). — Wychodzące w sektorze radzieckim Berlina pismo południowe „Berlin am Mittag" (organ bezpartyjny) zostało na zarządzenie władz radzieckich zamknięte z powodu wykroczenia przeciw dyrektywie nr 40 Rady Kontroli Niemiec.

Dyrektywa powyższa zabrania dziennikom niemieckim krytykowania sojuszniczych władz okupacyjnych.

Mimo, iż krytyka pisma była całkowicie uzasadniona, władze radzieckie uznały za słuszne postąpić w myśl obowiązujących przepisów Rady Kontroli i zamknąć pismo.

Nowe represje w Grecji

PARYŻ, 3. 3. (PAP). Agencja Elefteri Ellada donosi o nowych sukcesach greckiej armii demokratycznej, osiągniętych w ciągu ostatnich kilku dni.

W okolicach Floriny oraz w Grecji środkowej oddziały gen. Markosa wyparły wojska rządowe z zajmowanych pozycji, zadając im poważne straty.

Rozgłośnia wolnej Grecji podaje, że po przybyciu do Aten szefa misji amerykańskiej van Fleeta wzmogły się represje przeciwko patriotom greckim.

Robotnicy rolni przemawiają

W przededniu rozpoczynającego się sezonu wiosennych prac rolnych aktualna staje się sprawa należytego zagospodarowania państwowych majątków ziemskich. Sprawa ta zresztą aktualna jest nie od dziś, a dziś trzeba o niej powiedzieć, że nie cierpi zwłoki. W wielu państwowych majątkach ziemskich urodzaj sięga dziś zaledwie 50 proc. przedwojennego, a w ogóle w tych majątkach wiele set tysięcy hektarów ziemi jest jeszcze nie uprawionych. Tak oczywiście dalej być nie może.

Sprawy te były w ostatnich tygodniach szczegółowo omawiane na wielu zebraniach członków Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych i na powiatowych zjazdach tego Związku. Możemy napewno wierzyć wypowiadanym uwagom i spostrzeżeniom, bo wypowiadali je urodzeni fachowcy a wyniki gospodarki w tym czy innym państwowym majątku ziemskim odbijają się bezpośrednio na ich skórze. Jeżeli wyniki gospodarki w danym majątku są niezadawalające, to nie wydaje się tam robotnikom właściwej ilości ordynarii i nie wypłaca się i tak niskich uposażeń. A równocześnie trzeba stwierdzić, że członkowie Z Z R i P R to w dzisiejszej sytuacji prawie wyłącznie pracownicy w majątkach państwowych.

Wyniki rozpraw i dyskusji na wspomnianych zebraniach i zjazdach są wszędzie takie same. Opłakany stan gospodarki w państwowych majątkach ziemskich jest rezultatem świadomej i celowej polityki Mikołajczyka jako ministra rolnictwa i reform rolnych. Administrację majątków ziemskich oddawano albo ludziom nie mającym nic wspólnego z agronomią albo przestępcom, którzy świadomie sabotowali powierzone im zadania gospodarcze. Robotnicy rolni na dziesiątkach zebrań odbywających się w różnych częściach kraju, nie komunikując się z sobą, jednogłośnie stwierdzili, że niska wydajność państwowych majątków ziemskich nie jest spowodowana ani przez wyniszczenie majątków ani przez brak inwentarza, mieszkań czy innych potrzeb, ale przez złą organizację pracy, niedostateczną dyscyplinę pracy, nieodpowiedni system płac — a przede wszystkim przez nieodpowiednie i niefachowe kierownictwo. Dla przykładu jak wygląda organizacja pracy w państwowych majątkach ziemskich, dodamy, że w niektórych majątkach na stu hektarach pracuje 36 robotników, a w niektórych tylko 8 — a najciekawsze jest to, że niezawsze wydajność pracy jest większa tam, gdzie pracuje więcej robotników.

Na zebraniach robotników rolnych omawiano szczegółowo, jakie środki trzeba zastosować, żeby podnieść wydajność państwowych majątków ziemskich. W tej chwili nie poruszamy tych spraw. Dodamy tylko, iż na Trzecim Zjeździe Przemysłowym Ziem Odzyskanych w Szczecinie stwierdzono, że gdyby podwyższono wydajność w majątkach państwowych o 10 do 20 procent z hektara, robotnicy otrzymali by wszystkie ordynarie, a ponadto miasta otrzymałyby z tych majątków 150 tysięcy ton ziarna i 250 tysięcy ton ziemniaków.

Na razie jedną rzecz już zrobiono — opracowano i ustalono nowy system płac. Opiera się on na następujących zasadach: utrzymana została dotychczasowa wysokość ordynarii, równe są ordynaria dla wszystkich, różnice są tylko w płacach pieniężnych, równe płace dla kobiet i mężczyzn, wykonywujących tę samą pracę, wreszcie podniesienie płac najgorzej płatnych, tj. robotników sezonowych i dniówkowych.

Na odbywających się obecnie powiatowych zjazdach ZZR i PR wybiera się obecnie delegatów na zjazdy wojewódzkie, na których zapadnie decyzja w sprawie zwołania zjazdu ogólno-krajowego.

Z.

Polonia Amerykańska

przeciw kampanii antypolskiej

WASZYNGTON, 3.2 (PAP) — Jak już donosiliśmy, niedawno ukazała się książka byłego ambasadora USA w Warszawie Arthura Blis Lane'a, w której autor w sposób oszczerczy opisał stosunki panujące w Polsce. Książka ta wywołała powszechne oburzenie w postępowych kołach społeczeństwa amerykańskiego. Blis Lane przyznaje w niej, że jako ambasador USA w Warszawie czynił wszystko, aby nie dopuścić do udzielania Polsce pożyczek amerykańskich.

Ostatnio działalność Lane'a zarówno na terenie Polski, jak i USA, spotkała się z ostrą krytyką kongresmana pochodzenia polskiego, Jerzego Sadowskiego. Przemawiając na posiedzeniu Izby Reprezentantów Sadowski oświadczył m. in.:

„Gniew mnie ogarnia, gdy widzę, że tzw. przyjaciele Polski rujnowali kraj i naród polski z takim samym rozmysłem jak Hitler i naziści, a teraz są tak bezczelni, że piszą książki, aby dalej ciągnąć korzyści ze swych destrukcyjnych wysiłków".

*

NOWY JORK, 3. 3. (PAP). Na zebraniu przedstawicieli Polonii w Portland (stan Oregon) uchwalono rezolucję, występującą przeciwko atakom prasy i radia amerykańskiego na demokratyczną Polskę. Rezolucja przypomina, że ataki te pochodzą z tych samych kół, które oddawna już atakują jedność wielkich mocarstw i domagają się zwrotu Niemcom Śląska.

Rezolucja potępia również tych obywateli amerykańskich pochodzenia polskiego, którzy atakują rząd polski i popierają w ten sposób plany imperialistyczne. Akcja taka — stwierdza rezolucja — jest zarówno antypolska, jak i antyamerykańska, gdyż wywołuje nieporozumienia między obu narodami.

Jak zrównoważyć budżetu samorządu terytorialnego

Obrady w Komisji Sejmowej

nad ustawą o samorządowym funduszu wyrównawczym

Na posiedzeniu połączonych komisji Skarbowo - Budżetowej i Organizacyjno - Samorządowej rozpatrywano projekt ustawy o samorządowym funduszu wyrównawczym.

Przed rozpoczęciem obrad w imieniu Min. Administracji Publicznej wygłosił referat o sytuacji finansowej Związków Samorządu Terytorialnego dyr. Hebrowski.

Mówca stwierdził, że na skutek powojennych przemian gospodarczych w kraju i sytuacji, w jakiej znalazł się po wojnie Skarb Państwa, zaistniała konieczność zreformowania samorządowego systemu podatkowego. Zostały zlikwidowane dodatki komunalne do podatków państwowych oraz podatki: drogowy, wyrównawczy i inwestycyjny, a natomiast Samorządowi Terytorialnemu przekazano trzy podstawowe podatki, tj. podatek gruntowy, podatek od nieruchomości i podatek od lokali obok kilku drobniejszych podatków komunalnych.

Skarb Państwa zarezerwował sobie tylko 25 proc. udział w podatku gruntowym. Stosunek podatków tych do ogólnej sumy samorządowych dochodów zwyczajnych wynosi 55,7 proc. (w gminach wiejskich — 80,3 proc., w powiatowych zw. samorządowych — 77,3 proc., w wojewódzkich zw. samorządowych — 60,9 proc., w miastach niewydzielonych — 46,6 proc. i w miastach wydzielonych — 31,4 proc.).

Referent podkreślił, iż procent subwencji i dotacji na rzecz samorządów był w r. 1947 stosunkowo wysoki. Przeciętna dla wszystkich rodzajów zw. samorządowych wynosi 21,3 proc. Jednakże niedobory w preliminarzach budżetowych zw. samorządowych rosną ponieważ sam Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy nie starcza na ich pokrycie.

Sprawę finansów samorządowych na terenach Ziem Odzyskanych referował ob. Olewiński.

W r. 1946 na Ziemiach Odzyskanych dochody własne samorządów wynosiły 952.000.000 zł. (53 proc.) oraz dotacje i subwencje ze Skarbu Państwa i z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego 829.000.000 zł. (47 proc.), w roku 1947 przy wydatkach 5.750.000.000 zł. ,pozostał niedobór w wysokości 1.600.000.000 zł.

W r. 1948 wydatki zwyczajne szacować należy na 11.700.000.000 zł., dochody zwyczajne na 7.000.000.000 zł. i niedobór zwyczajny do pokrycia przez Komunalny Fundusz Pożyczkowo - Zapomogowy na 4 miliardy 700.000.000 zł.

W imieniu Min. Skarbu naczelnik Kossobudzki omówił zamierzenia Skarbu Państwa w zakresie świadczeń na rzecz samorządów w roku 1948.

Podkreślając, iż w roku 1948 Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy będzie wynosił w okrągłej cyfrze 13 miliardów zł. mówca naświetlił szereg niedomagań gospodarki samorządowej, a mianowicie nadmierny wzrost funduszu płac, przerzucania wydatków inwestycyjnych do budżetu zwyczajnego, wadliwe postawienie zagadnienia hierarchii, nie przestrzeganie rozgraniczenia kompetencji, wreszcie nienależyte wykorzystywanie źródeł dochodu. Największym źródłem dochodów samorządów są podatki, dalej subwencje i dotacje, wreszcie dochody z przedsiębiorstw i opłaty administracyjne. Łącznie z dochodami w czwartym kwartale ogólną sumę dochodów należy przewidywać w wysokości 25 miliardów.

Nadwyżki dochodów istnieją w wojewódzkich i powiatowych związkach samorządowych oraz miast wydzielonych, natomiast w miastach wydzielonych i gminach wiejskich wydatki górują nad dochodami. W ogólnym jednak zestawieniu preliminowane sumy dochodów w r. 1948 pokryją wydatki.

W dyskusji, jaka się wywiązała zabierali głos: pos. Rapaczyński (PPS), Jędrychowski (PPR), Kiernik (PSL), Sobol (SD), Załęski (PSL), Rataj (SL) i dyrektor Kleinerman z Biura Rady Państwa, który omówi zgłoszone w dyskusji poprawki do ustawy.

W końcu zabrał głos wiceminister Skarbu Dietrich, który omówił zagadnienie finansów samorządowych na tle gospodarki planowej oraz zapowiedział opracowanie ustawy o samorządowym planie budżetowym.

Dalszą dyskusję i głosowanie nad poprawkami odroczono do następnego posiedzenia Komisji Skarbowo-Budżetowej, która odbędzie się 4 bm.

Dla przyspieszenia transportu węgla

Współzawodnictwo trzech dyrekcji kolejowych

Na odbytej w dniu 2 marca w Trojanie konferencji przodowników pracy i naczelników służb z 3-ch dyrekcji kolejowych — gdańskiej, łódzkiej i katowickiej — przez których tereny przebiegają tory magistrali węglowej, postanowiono przystąpić do współzawodnictwa pracy i zobowiązano się zmniejszyć do minimum postoje pociągów z węglem na t. zw. stykach (to jest miejscach, gdzie stykają się tory graniczne dyrekcji).

Uchwalono też dołożyć starań, aby zmniejszyć ilość paliwa, zużywanego przez parowozy, zmniejszyć liczbę uszkodzonych wagonów, jak najszybciej kierować wagony do kopalń po wyładowaniu w portach.

Włókniarze — arcymistrze

Trzykrotni zwycięzcy w wyścigu pracy

Dla włókniarzy, którzy trzykrotnie zwyciężyli w poszczególnych etapach współzawodnictwa pracy Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego wyznaczył nagrody w postaci 2-tygodniowego bezpłatnego pobytu w dowolnie wybranym przez zwycięzcę pensjonacie, w dowolnej porze roku.

Do nagrody tej dotychczas zakwalifikowani zostali: Bronisław Ciula z PZPB Nr 2 w Łodzi, Kazimiera Nowacka, Janina Skupińska, Józef Szewczyk i Alfons Wasilewski, wszyscy z PZPB Nr 3 w Łodzi (dawn. Geyer), Kazimierz Bełdowski, Maria Pytlewska i Janina Kolanek z PZPB Nr 3 w Łodzi, Kazimiera Szklarek z PZPB Nr 14, Helena Bachman z PZPB w Rudzie Pab., Emilia Helman z PZPB w [illegible] Bronisław Bajder z PZPB w Bielawie, Janina Pieckówna z PZPB w Kudowie, Kozej Kin z PZPB w Żarach, Henryk Sadlik w PZPWełn. Nr 28, Władysław Krzysztofik z PZPWełn. Nr 27, Hieronim Białkowski z PZPWełn. Nr 21, Kosiorek z PZPWełn. Nr 23, Stanisława Ptaszyńska z PZPWełn. Nr 22, Janina Wicińska z PZPWełn. Nr 36, Józef Pieronek, Stefania Gąsior i Rozalia Kastelnik z PZPWełn. Nr 14, Irena Lasota z Państw. Zakł. Przem. Pasmanteryjnego, Janina Lewandowska z Państw. Zakł. Przem. Konfekcyjnego w Szczecinie, Władysław Lewandowski z PZP Konf. w Legnicy oraz Tadeusz Król, Stanisława Walencik i Karnicki z Państwowych Zakładów Wyrobów Drzewnych w Łodzi.

ODBUDOWĄ WARSZAWY

SKŁADAMY HOŁD

JEJ OBROŃCOM

100 tysięcy rolników mogą jeszcze pomieścić

województwa poznańskie i bydgoskie

Istnieją jeszcze bardzo duże różnice w zagęszczeniu ludności rolniczej w woj. olsztyńskim, szczecińskim, wrocławskim, a woj. krakowskim, rzeszowskim, kieleckim czy łódzkim. Jednym z najważniejszych zadań jest jak najszybsze wyrównanie tych różnic, tzn. możliwie równomierne rozmieszczenie ludności rolniczej na obszarze całego państwa. Szczegółowe, poparte cyframi materiały do tego zagadnienia przynosi artykuł Tadeusza Janikowskiego w lutowym numerze „Przeglądu Zachodniego". Dowiadujemy się, że nadmiar ludności rolniczej istnieją cy w województwach: lubelskim, rzeszowskim, krakowskim, kieleckim, warszawskim, białostockim i łódzkim wynosi w sumie 2.213.700 ludzi. Znaczy to, że w tych województwach zbyt wielkie zagęszczenie nie pozwala na utrzymanie racjonalnych, samowystarczalnych gospodarstw wiejskich.

Konieczny jest zatem ruch przesiedleńczy z jednych województw do drugich. Z podanych cyfr wynika, że województwo bydgoskie i poznańskie mogą pomieścić jeszcze 400 tys. ludności rolniczej, która osiadłaby na gospodarstwach powstałych z parcelacji większych warsztatów rolnych.

Po dokonaniu koniecznych ruchów przesiedleńczych na ziemiach dawnych pozostałoby 7.7 milionów ludności rolniczej, natomiast na Ziemiach Odzyskanych — 3.5 miliona, co pokrywałoby się ze stosunkiem obszarów zachodnich do obszarów ziem dawnych

(zo)

Tydzień pomocy

dla młodzieży szkolnej

W czasie od 21 do 27 kwietnia br. odbędzie się Tydzień Towarzystwa Burs i Stypendiów. Celem tego Tygodnia jest zebranie jak największej ilości funduszów dla zdolnej i biednej młodzieży szkolnej. Nie trzeba szeroko wyjaśniać, w jak trudnych warunkach uczą się dziś tysiące młodzieży, wśród której można spotkać wybitnie uzdolnione jednostki. Towarzystwo Burs i Stypendiów stara się tej młodzieży stworzyć dach nad głową przez organizowanie coraz większej ilości burs oraz dać minimum środków pieniężnych przez przyznanie stypendiów. Należy oczekiwać, że w ciągu nadchodzącego Tygodnia TBS społeczeństwo w miarę swych możliwości poprze akcję pomocy młodzieży. (k)

Czescy górnicy - eksperci

na polskim Śląsku

W tych dniach przybywa do Polski delegacja czechosłowackich górników-ekspertów, która odwiedzi cały szereg kopalni na Górnym i Dolnym Śląsku.

Przy tej okazji omawiana będzie sprawa wymiany górników w ramach akcji wczasów, w różnych ośrodkach wypoczynkowych w Polsce i Czechosłowacji.

Nowy w.-min. Poczt i Telegrafów

Zenon Lipiński

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej został mianowany z dniem 1 marca br. Podsekretarzem Stanu w Min. Poczt i Telegrafów Zenon Lipiński, dotychczasowy wicedyrektor Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Warszawie.

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIA W M.S.Z.

Min. Modzelewski przyjął w dniu 2 marca rb. posła Węgier w Warszawie — p. Geza Revesz.

Tajemnicze podziemne przejścia

pod ratuszem wrocławskim

Od kilku dni specjalna ekipa naukowa przeprowadza badania w podziemiach ratuszą wrocławskiego, z którego podziemnymi lochami wydostać się można było dawniej poza miasto.

Przy badaniu terenu stwierdzono, iż Niemcy część lochów przerobili na schrony, a część zamurowana, przeznaczona była na składy. W jednym z lochów istotnie natrafiono na skład porcelany, w innym na źródło z ciepłą wodą.

Dalsze poszukiwania trwają.

SENSACYJNE DOKUMENTY
RADZIECKIEGO BIURA INFORMACYJNEGO
O FAŁSZERZACH HISTORII
Str 80 — 30 ilustracji dokumentarnych - Cena 60.—
Kr 968-1 Do nabycia w księgarniach i kioskach od 7 marca b. r
Zamówienia zbiorowe dokonywane w kolejności zgłoszeń.
Warszawa, Królewska 2 P60 1-7000. Wydaw „PRASA WOJSKOWA"

Szybki rozwój przemysłu w Związku Radzieckim

SZYBKIE tempo uprzemysłowienia Zw. Radzieckiego — spowodowało olbrzymi wzrost produkcji przemysłowej: w latach 1921 — 1940 przeciętny roczny przyrost produkcji przemysłowej wynosił 25 proc. Ogólna wartość produkcji przemysłowej w 1940 r. wynosiła 138,5 mlrd, rubli, wobec 16,2 mlrd. w 1913 r., t. j. zwiększyła się 8,5 razy, a w przemyśle wielkim prawie 12-krotnie.

Wskutek szybkiego rozwoju produkcji dóbr wytwórczych powstała dysproporcja między przemysłem ciężkim a lekkim. Podczas gdy wartość produkcji przemysłu ciężkiego w 1940 r. przekroczyła poziom 1913 r. 15-krotnie, osiągając cyfrę 84,8 milrd. rb., produkcji dóbr konsumcyjnych poziom 1913 r. przekroczono w tym samym czasie zaledwie 5-krotnie.

PRZEMYSŁ CIĘŻKI INWESTYCYJNY

Na poszczególnych odcinkach tempo wzrostu produkcji było jeszcze bardziej przyśpieszone. W przemyśle budowy maszyn wzrost w tym okresie był 30-krotny. Produkcja energii elektrycznej, która w 1913 r. wynosiła 1,9 mlrd. kWh — wzrosła w 1940 r. do 48,3 mlrd., tj. 26 krotnie. Podobnie w czarnej metalurgii.

W 1940 r. wyprodukowano w ZSRR 15 mln. t. wobec 4.2 mln. ton w 1913 r. Produkcja stali wzrosła odpowiednio z 4,2 mln. do 18,3 mln. ton, produkcja walcówki z 3,5 mln. do 13,1 mln. ton. Wzrastało również wydobycie węgla i innych paliw w okresie 1913 — 1940: węgla z 29,1 mln. ton do 166 mln. ton, nafty z 9 mln. ton do 31 mln., torfu z 1,7 mln. ton do 32,1 mln. ton.

Szybciej niż przemysł w całości rozwijał się przemysł chemiczny. W 1913 r. wartość produkcji tego przemysłu wynosiła 457 mln. rubli (w cenach 1926-27 r.). W 1938 r. wartość ta stanowiła już 6,8 mlrd. rubli, tj. zwiększyła się 15-krotnie. Przemysł materiałów budowlanych wykazał również wielkie osiągnięcia. W 1913 r. w Rosji wyprodukowano 1,5 mln. ton cementu, a w 1940 r. — 5,8 mln., tj. prawie 4-krotnie więcej.

PRZEMYSŁ KONSUMPCYCYJNY I ROLNICTWO

Wartość produkcji przemysłu włókienniczego wzrosła z 3,5 mlrd. rb. w 1913 r. do 11,2 mlrd rubli w 1938 r., tj. zwiększyła się 3,2 razy.

Produkcja przemysłu spożywczego wzrosła w tym okresie z 5,8 mlrd. rubli wartości do 19,8 mlrd., tj. 3,4 razy.

Jeżeli w 1913 r. dominującą gałęzią gospodarstwa narodowego było rolnictwo (57,9 proc.), to już po upływie 1-go planu pięcioletniego 70,4 proc. całej produkcji narodowej przypadło na wielki przemysł, czyli odsetek udziału rolnictwa spadł do 29,6.

STRUKTURA BRANŻOWA

Radykalnej zmianie uległa struktura branżowa przemysłu radzieckiego. W 1913 r. produkcja dóbr wytwórczych stanowiła wszystkiego jedną trzecią ogólnej wartości produkcji. W 1940 r. ponad 60 proc. produkcji przemysłowej stanowiły narzędzia i inne środki produkcji.

W rozwoju i strukturze przemysłu ciężkiego poważne miejsce zajmował przemysł maszynowy rozwijający się niezwykle szybko. Odsetek, jaki stanowił przemysł maszynowy w ogólnej produkcji przemysłu ciężkiego zwiększył się z 6,8 w 1913 r. do 31 proc. w 1940 r. Pod względem ciężaru gatunkowego przemysłu maszynowego Zw. Radziecki zajmuje pierwsze miejsce na świecie.

NOWE GAŁĘZIE PRZEMYSŁU

W okresie objętym przez plany pięcioletnie powstały w ZSRR nowe gałęzie przemysłu: potężny przemysł traktorowy i samochodowy, przemysł lotniczy i czołgowy, szereg gałęzi przemysłu zbrojeniowego. Stworzenie potężnego przemysłu obronnego jest jednym z największych osiągnięć okresu industrializacji ZSRR.

W tym okresie powstał przemysł obrabiarkowy: wybudowano nowe zakłady obrabiarek w Moskwie, Gorkim, Kijowie, Charkowie, Świerdłowsku i szeregu innych miast, a stare gruntownie zrekonstruowano. Zorganizowano przemysł budowy maszyn rolniczych. Za sadniczym zmianom uległ charakter urodukcji przemysłu taboru kolejowego i innych gałęzi przemysłu.

Po raz pierwszy zorganizowano w tym okresie na wielką skalę produkcję aluminium, magnezu, niklu oraz wydobycie i obróbkę metali rzadkich. Przemysł naftowy opanował produkcję wysokooktanowych gatunków benzyny, co posiada wyjątkowe znaczenie obronne.

Radzieckie turbogeneratory nowej konstrukcji

Leningradzkie Zakłady „Elektrosiła" produkujące urządzenia energetyczne, zbudowały pierwszy w ZSRR turbogenerator z chłodnicą wodorową o mocy 100.000 KW przy 3.000 obrotów na minutę.

Zastosowanie wodoru dla ochładzania pozwala na zwiększenie spółczynnika sprawności o 1 proc., co ze względu na moc maszyny oznacza oszczędność 7 mln. 350 tys. KWh, t.j. 10 tys. ton węgla rocznie. Śmiałym krokiem przy budowie turbogeneratora było zastosowanie dodatkowych wentylatorów, nasadzonych na wirnik. Funkcja tych wentylatorów polega na wciskaniu ogromnych mas wodoru poprzez wąskie kanały do wnętrza na głębokość 4 m.

Ten potężny agregat o wadze 300 ton przeznaczony jest dla elektrowni stalinogórskiej.

Następny tego rodzaju turbogenerator produkcji zakładów „Elektrosiła" przeznaczony będzie dla Moskwy. (e)

Gigantyczna elektrownia w Uzbekistanie

Na rzece Syr-Daria buduje się największą w Uzbekistanie elektrownię wodną. Elektrownia ta dostarczać będzie energii dla fabryk, miast, osiedli robotniczych i gospodarstw rolnych.

W pobliżu budującej się elektrowni znajdują się fabryki cementu, cegielnie, huta żelaza i inne zakłady przemysłowe niedawno powstałego miasta Biegowat.

Główną konstrukcją t. zw. „Farchadstroju" jest betonowa tama. Olbrzymie zasuwy podnoszą poziom rzeki o kilka metrów, co umożliwia skierowanie wody do kanałów o ogólnej długości 13.5 kilometra. Z kanałów woda zostanie skierowana do elektrowni wodnej i wprawi ruch turbiny.

Uruchomienie „Farchadstroju" umożliwi nawodnienie znacznych połaci ziem pustynnych i przekształci je w żyzne pola. (c)

Bułgaria na progu odbudowy

Uchwalona ostatnio ustawa o państwowym planie gospodarczym Bułgarii na rok 1948, przewiduje wzrost produkcji przemysłowej, w porównaniu do r. 1947 — o 130 proc., w tym wytwarzanie środków produkcyjnych ma wzrosnąć o 138 proc., dóbr konsumcyjnych o 135 proc., produkcja energii elektrycznej o 15 proc. i wydobycie węgla również o 15 proc.

Produkcja rolna Bułgarii w roku 1948 wzrośnie o 60 proc. w porównaniu do zeszłorocznej. Osiągnie się to przez lepsze wyzyskanie powierzchni uprawnej, która wyniesie w tym roku 182 tys. ha. Dominującą rolę w gospodarce rolnej mają do spełnienia spółdzielcze gospodarstwa rolne, których ilość w rb. ma wynieść 800. Produkcja hodowlana ma wzrosnąć, w porównaniu z r. ub. o 125 proc. Rybołówstwo wzrośnie o 91 proc.

Plan przewiduje również wzrost środków transportu i komunikacji. Tonaż statków morskich wzrośnie o 25 proc., statków rzecznych o 15 proc.

Export bułgarski wzrośnie o 70 proc., a import o 60 proc. Największy wzrost inwestycji przewidziano w dziale komunikacji, jak również w dziedzinie budownictwa mieszkalnego.

ZA GRANICĄ PISZĄ

Za kulisami konferencji londyńskiej

„Chicago Sun"

omawia powody „dla których mimo optymistycznych zapewnień obradująca w Londynie konferencja nie może dojść do porozumienia:

„Stanowiska USA, Anglii, Francji i państw Beneluxu wykazują jeszcze wiele zasadniczych sprzeczności. St. Zjedn. domagają się np. aby Anglia i Francja wstrzymały dostawy sprzętu niemieckiego z racji odszkodowań dla ZSRR i Polski. Anglia i Francja nie udzieliły na razie odpowiedzi, lecz wszystko wskazuje na to, że w przyszłości zgodzą się na te żądania. Jednakże nie będzie to miało żadnego znaczenia praktycznego, gdyż w obecnej chwili ZSRR i Polska nie otrzymują prawie żadnych odszkodowań ze stref zachodnich. St. Zjedn. zamierzają przeto zaproponować, aby upoważniono Niemcy do zatrzymania znacznej ilości fabryk z liczby 682 przeznaczonych do zdemontowania. Krok taki byłby bardzo niekorzystny dla Francji i małych państw, które nie otrzymałyby narzędzi i maszyn niemieckich. Ponad to wzmocniłoby to zdolność przemysłową Niemiec. Oczywiście Francja i małe państwa będą musiały zgodzić się na propozycje amerykańskie. St. Zjedn. kategorycznie odrzuciły żądania Francji i Beneluxu w sprawie zorganizowania natychmiastowej kontroli międzynarodowej nad zagłębiem Ruhry i sprzeciwiły się uczestniczeniu Beneluxu w ustaleniu na dłuższą metę polityki wobec Niemiec".

„Trud"

ujawnia inne aspekty konferencji londyńskiej:

„Szereg faktów dowodzi, że polityka aglo-amerykańska uważa Belgię jako dogodne narzędzie politycznej ekspansji na kontynencie europejskim. Utworzenie Beneluxu miało charakter raczej polityczny niż gospodarczy. Jest on wytworem dyplomacji brytyjskiej. Anglia stara się stworzyć na północnej granicy Francji takie państwo, które w razie potrzeby mogłoby się stać punktem wyjściowym przeciwko Francji w wypadku jeśliby w tym kraju wzięły górę siły demokratyczne.

Imperializm brytyjski, jako słabszy partner imperializmu amerykańskiego, przekazuje Stanom Zjedn. tę placówkę zdobytą przez dyplomację Partii Pracy. Beneluxowi wyznacza się czynną rolę w „zjednoczeniu" Europy Zach., innymi słowy, w polityce rozbicia Europy zgodnie z planami amerykańskimi.

Dyplomaci Beneluxu jak najprzychylniej przyjęli propozycję brytyjską, by Benelux przyłączył się do anglo-francuskiego sojuszu, czyniąc jednakże b. charakterystyczne zastrzeżenia.

Sojusz z Dunkierki — oświadczyli oni — chroni przeciwko ewentualnej agresji ze strony Niemiec, co jest kwestią nieaktualną. Ministrowie spraw zagranicznych państw Beneluxu obstawali natomiast za podpisaniem nowego sojuszu, skierowanego przeciwko każdemu państwu które zostałoby uznane jako agresor zgodnie z zasadami „unii zachodnio-europejskiej".

Wobec faktu, że ostatnio ministrowie belgijscy systematycznie atakowali ZSRR, antysowiecki charakter tego zastrzeżenia jest całkiem wyraźny. Nic więc dziwnego, że Marshall, Bevin i Bidault rozprawiający w Londynie na separatystycznej konferencji 3 wielkich mocarstw nad problemem niemieckim, uważali za wskazane zaprosić na tę konferencję przedstawiciela Beneluxu. Ci sami ludzie, którzy w przededniu drugiej wojny światowej prowadzili politykę, doprowadzającą Belgię do porażki i hańby, znowu starają się wciągnąć ten kraj na drogę reakcyjnych awantur, inspirowanych przez podżegaczy wojennych".

Zadania Frontu Narodowego

w Czechosłowacji

PRAGA, 3.3 (PAP). — Sekretarz generalny czechosłowackiej partii komunistycznej Rudolf Slansky wygłosił przemówienie, poświęcone zadaniom Frontu Narodowego. Nawiązując do ostatnich wydarzeń, mówca zaznaczył, że reakcja Czechosłowacji otrzymała zachętę do podjęcia ofensywy od prawicowych socjalistów, którzy pod przewodnictwem b. ministra Majera opanowali aparat partyjny i wyparli elementy lewicowe. Tempo wydarzeń uległo przyspieszeniu, gdyż reakcjoniści byli zaniepokojeni wzrostem siły partii komunistycznej i obawą, że partia ta otrzyma większość w wyborach.

Obecnie Front Narodowy został odmłodzony. Będzie on organem narodu, na którym opiera się ludowa demokracja. Będzie on stał na straży jedności narodu i czuwać będzie nad tym, aby do partii politycznych Czechosłowacji nie przeniknęły elementy wsteczne. Kończąc swe przemówienie, Slansky podał do wiadomości, że pracujący masowo wstępują do partii komunistycznej, która wkrótce liczyć będzie 2 miliony członków.

O demokratyzację

szkolnictwa słowackiego

PRAGA, 3.3 (PAP). — Jak donosi słowacka agencja prasowa ZAS, delegacja byłych partyzantów słowackich złożyła na ręce przewodniczącego rady pełnomocników rządowych dla Słowacji petycję, w której b. partyzanci domagają się reorganizacji i zdemokratyzowania szkolnictwa słowackiego, zabronienia księżom szerzenia propagandy politycznej z ambon oraz natychmiastowego złożenia przez biskupów katolickich w Słowacji przysięgi na wierność republice. Ponadto byli partyzanci wypowiadają się zdecydowanie przeciwko jakiejkolwiek dalszej działalności byłego słowackiego stronnictwa demokratycznego.

Stanowisko ZSRR

w sprawie rozbrojenia

NOWY JORK, 3.3. (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu komisji ONZ do spraw rozbrojenia delegat brytyjski Miles złożył rezolucję, popartą przez Australię, która głosi, iż przed właściwym rozbrojeniem winny być zrealizowane następujące warunki:

Osiągnięte porozumienie w sprawie utworzenia międzynarodowych sił zbrojnych, podległych ONZ. Rozciągnięcie kontroli międzynarodowej nad energią atomową. Zawarcie traktatu pokojowego, z Niemcami i Japonią. Wprowadzenie kontroli międzynarodowej nad zbrojeniami i ustaleniem sankcji wobec państw, które naruszą zawarte umowy.

Przedstawiciel ZSRR Gromyko poparł częściowo stanowisko Milesa, podkreślając, że im więcej świat się zbroi tym mniejsze są szanse osiągnięcia zaufania w stosunkach międzynarodowych. Gromyko oświadczył jednak, iż Związek Radziecki nie może przyjąć warunku, przewidującego zawarcie traktatów pokojowych z Japonią i Niemcami przed przeprowadzeniem rozbrojenia. Ponadto — zdaniem ZSRR — rozstrzygnięcie sprawy kontroli nad energią atomową przed rozbrojeniem oznaczałoby odroczenie rozbrojenia na czas nieograniczony.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się w dniu 8 marca br.

NOTATY ZE STAREJ DATY

CIEKAWOSTKI SPRZED 100 LATY

— PIERWSZE ŻNIWIARKI MECHANICZNE, które weszły w użycie w roku 1848, jak to przypominaliśmy niedawno — znalazły licznych naśladowców wśród konstruktorów polskich. Obok pierwszych żniwiarek Tymienieckiego i Piaseckiego pojawiła się przed żniwami nowa „udoskonalona pośpieszna machina żniwna" pomysłu Jana Piotrowskiego, mogąca — jak głosiły prospekty reklamowe — obsługiwać dziennie do 20 morgów. Kosztowała ona jednak w Małopolsce 230 złotych reńskich, t. j. wedle ówczesnego kursu 969 złotych polskich i dostępna mogła być tylko dla obszarników.

— PIERWSZA FABRYKA OŁÓWKÓW W POLSCE powstała w Warszawie. Założona ona została przez reemigranta z Anglii, Franciszka Snochowskiego i mieściła się przy ul. Elektoralnej Nr 755. Zasługą jej było wyparcie drogich ołówków angielskich, które wówczas zjawiły się na rynku polskim. Polskie ołówki jednak przez długie lata zwalczać musiały tańszą produkcję niemiecką i zwyciężyły tę konkurencję dopiero w pierwszym dziesiątku lat XX wieku, kiedy po wywłaszczeniu w Wielkopolsce i po katowaniu dzieci polskich we Wrześni proklamowany został bojkot towarów niemieckich. Pionierami bojkotu ołówków była młodzież szkolna.

— KONKURENCJA ANGIELSKA dawała się we znaki również naszemu przemysłowi górniczemu po uruchomieniu kopalń zagłębia dąbrowiecko-sosnowieckiego. Przez długie lata — bo jeszcze w r. 1848 w Warszawie sprzedawano silnie reklamowane węgle kamienne angielskie. Sprzedażą ich zajmowały się... handle towarów żelaznych. Największy skład węgla angielskiego mieścił się na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie obok Hotelu Saskiego pod firmą „J. Krüger et Comp."

— Z WĘGLEM KONKUROWAŁ TORF przed stu laty, a kopalnia jego znajdowała się — co warto dziś przypomnieć — na... Targówku. Odkrycie torfowiska na Targówku i jego eksploatacja wiązała się z powszechną w całym kraju pasją szukania skarbów podziemnych, a przede wszystkim węgla, którego ujawnianie podnosiło wartość gruntów i ułatwiało parcelowanie nieużytków. Tej manii poszukiwań podziemnych Kongresówka zawdzięcza odkrywanie w różnych okolicach kraju pokładów wapiennych, szczególnie poszukiwanych z rozwojem budownictwa murowanego. W pismach warszawskich owego czasu roiło się od ogłoszeń i notat tej treści:

„W majątku Korytków pod Turkiem wykryto w wielkiej ilości kamień wapienny, zawierający krzemionkę i glinkę — pierwiastki stanowiące hydrauliczność wapna. Orzekli to wybitni fachowcy profesor Zdzitowiecki z Warszawy i prof. Erdman z Berlina. Ktoby sobie życzył własnym kosztem fabrykę wapna hydraulicznego założyć, zechce się porozumieć z właścicielem dóbr".

Inne doniesienie głosiło o uruchomieniu pieców wapiennych w dobrach Ożarów i Gliniany w Radomskiem.

Nie wszystkie jednak okrycia tajników wnętrza ziemi polskiej znajdowały odpowiednich finansistów i wieńczone były eksploatacją, zwłaszcza, iż niespokojne czasy, jakie podówczas panowały, nie sprzyjały śmielszym zamiarom. I dlatego do dziś może ziemia polska kryje w sobie wiele jeszcze tajemnic, czekających na nowych odkrywców.

KAZ. POL.

Z żałobnej karty

ZGON ZNAKOMITEGO MATEMATYKA POLSKIEGO

W dniu 1 bm. zmarł nagle dr W. Nikliborc profesor Uniwersytetu i Politechniki Warszawskiej. Zmarły był jednym z najwybitniejszych specjalistów polskich w zakresie matematyki klasycznej.

Oświata i szkolnictwo zawodowe w sektorze prywatnym

Zgodnie z planem odbudowy gospodarczej zatrudnienie w prywatnym przemyśle i handlu ma w okresie trzyletnim znacznie wzrosnąć. W 1948 roku liczba zatrudnionych w przemyśle prywatnym ma osiągnąć cyfrę 230 tys. w handlu zaś ok. 500 tys. osób.

Na tym tle wyraźnie zarysowują się poważne zadania stojące przed samorządem przemysłowo-handlowym w zakresie szkolnictwa i oświaty zawodowej. Tym bardziej, że dotychczasowe osiągnięcia samorządu gospodarczego oraz zrzeszeń w tej dziedzinie są stosunkowo nieduże i można je jedynie traktować jako punkt wyjścia do dalszych, na szeroką skalę zamierzonych prac.

KOMISJA MIĘDZYIZBOWA

Nad całokształtem prac samorządu przemysłowo-handlowego w zakresie oświaty i szkolnictwa zawodowego czuwa Międzyizbowa Komisja Szkolnictwa Zawodowego, której organem wykonawczym jest wydział oświaty zawodowej warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Powołana w roku ubiegłym komisja przestudiowała już całokształt zagadnień objętych jej zainteresowaniami i przygotowała projekt prac samorządu przemysłowo-handlowego w tej dziedzinie.

Prace te objemą przede wszystkim prowadzenie akcji szkolenia zawodowego w warsztatach pracy oraz prowadzenie szkół zawodowych typu zasadniczego, szkół dokształcających i kursów zawodowych; dalej obejmą one prowadzenie kursów dokształcających dla wykładowców, nauczycieli i instruktorów, organizowanie praktyk, poradnictwo w zakresie zatrudnienia absolwentów, zaopatrywanie szkół, kursów i innych ośrodków kształcenia zawodowego w pomoce naukowe itd.

INSTYTUT WIEDZY ZAWODOWEJ

W pracach swoich w zakresie szkolnictwa zawodowego w handlu znajdują Izby dużą pomoc w działalności Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej.

Reaktywowany po wojnie prowadzi on zgodnie ze statutem prace badawcze form organizacyjnych przedsiębiorstw handlowych i metod ich pracy oraz szeroką akcję oświaty pozaszkolnej wśród kupców i pracowników kupieckich. Akcja ta obejmuje kursy dokształcające, odczyty, konkursy, wystawy, poradnictwo, wydawnictwa, publikacje itd. W myśl rozporządzenia Min. Przemysłu i Handlu z 22 sierpnia ub. r. o koncesjonowaniu prywatnych przedsiębiorstw, przygotownie fachowe do zawodu kupieckiego wykazuje się właśnie przez przedłożenie zaświadczenia kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej.

Ostatnio w kołach samorządu gospodarczego podjęto koncepcję stworzenia specjalnych Instytutów Przemysłowo-Handlowych. Opracowany projekt przewiduje, że Instytuty takie miałyby zadanie prowadzenia prac badawczych, programowych i szkolenia zawodowego oraz prac administracyjno-finansowych. Prace badawcze obejmowałyby m. in. analizę form organizacyjnych i metod pracy, struktury zatrudnienia itd., oraz planowanie sieci szkół i kursów zawodowych. Prace programowe i szkoleniowe polegałyby na opracowywaniu programów dla kursów, inicjowaniu i prowadzeniu szkół i kursów oraz akcji wydawniczej, instrukcyjnej i dydaktycznej.

Ponadto programy Instytutu przewidują odczyty, pogadanki, wystawy, konkursy itp. Wreszcie, zajmowałyby się one sprawami zaopatrzenia szkolnictwa w środki finansowe i pomoce, oraz działalnością administracyjno-finansową w tym zakresie.

PLAN AKCJI OŚWIATOWEJ

Niezależnie od ewentualnego powołania w przyszłości Instytutów Przemysłowo - Handlowych, Izby przystąpiły do szeroko pomyślanej akcji szkoleniowej.

Rozwija się ona na podstawie opracowywanego przez Wydział Szkolnictwa Zawodowego Izby warszawskiej ogólnopolskiego planu akcji oświatowej samorządu przemysłowo-handlowego. Plan ten opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez wszystkie Izby, a następnie uzgodniono go z zainteresowanymi resortami Oświaty, Przemysłu i Handlu oraz z CUP-em.

Na rok bieżący na cele oświaty zawodowej Izby uzyskały niezbędne środki finansowe w kwocie ponad 100 milj. zł. Suma ta pozwoli w bardzo znacznym procencie na realizację wytyczonych zadań.

W CHWILI OBECNEJ

Samorząd Przemysłowo-Handlowy oraz organizacje kupieckie i przemysłowe prowadzą na terenie całego kraju w zakresie własnym 19 szkół zawodowych. W szkołach tych w 1946-47 pobierało naukę ok. 3,5 tys. uczniów.

Izba Warszawska prowadzi trzy szkoły. Koedukacyjne gimnazjum kupieckie w Pruszkowie, Gimnazjum Mechaniczne w Wawrze oraz Liceum Administracyjne w Warszawie. Wyższą szkołę typu administracyjno-handlowego prowadzi Izba Częstochowska. Ożywioną działalność rozwija również Izba Katowicka, która prowadzi 5 szkół przysposobienia handlowego.

Obok szkół prowadzone są tzw. kursy stałe. W chwili obecnej samorząd przemysłowy prowadzi ich ogółem 14, z czego Izba Warszawska 4, Izba Katowicka 5.

Równolegle do kursów stałych prowadzone są kursy niestałe, obejmujące zarówno handel jak i przemysł. (v)

Kredyty dla sektora prywatnego

w handlu zagranicznym

Zaznaczający się obecnie rozwój udziału prywatnej przedsiębiorczości w handlu zagranicznym, a zwłaszcza w eksporcie, wymaga większego zasilania tego odcinka sektora prywatnego w kredyty bankowe, co znalazło zrozumienie ośrodków dyspozycyjnych w rządzie oraz samych banków.

W związku z tym wydział koordynacji prac izbowych w warszawskiej Izbie Przemysłowo - Handlowej, przy pomocy wszystkich innych Izb przeprowadził b. szczegółową ankietę odnośnie obecnego stanu kredytów w tej dziedzinie, oraz opracował preliminarz danych kredytów na rok 1948. Zebrane cyfry i dane zostały jako materiał zakomunikowane bankom, obsługującym sektor prywatny, które w miarę możności zapewne zużytkują je w planach kwartalnych.

Na marginesie należy zauważyć, że materiał z tego zakresu, opracowany przez Wydział Koordynacji, niezbyt wiele odbiega od sum rocznych, które na ten cel na odcinku sektora prywatnego zostały przewidziane w państwowym planie kredytowym.

Dodać należy, że wspomniane banki przepracowują obecnie sprawę uproszczeń, ułatwień i przyśpieszeń z okazji udzielania omawianych kredytów i w miarę potrzeby kontaktują się w tym względzie z Wydziałem Koordynacji. (v)

Na drodze do uporządkowania

kwalifikacji fachowych w handlu

W następstwie czerwcowej Ustawy o Koncesjonowaniu Handlu powstała konieczność generalnego uporządkowania kwalifikacji w sektorze prywatnym. Zadanie to Min. Przem. i Handlu powierzyło Kupieckiemu Instytutowi Wiedzy Zawodowej.

Instytut zamierza realizować wyznaczone w tym zakresie zadania poprzez doraźną akcję dokształcania kupców i pracowników kupieckich w ramach t. zw. kursów kwalifikacyjnych, których wykłady przewidują uzupełnienie zasadniczych braków z fachowej wiedzy kupieckiej.

Ukończenie kursu pozwoli na uzyskanie uprawnienia do zajmowania się handlem w formie dyplomu kupieckiego.

Drugim czynnikiem upowszechnienia wiedzy fachowej będzie wprowadzenie wśród kupiectwa zorganizowanego czytelnictwa, przy pomocy sieci bibliotek, sięgających do najniższych komórek organizacyjnych.

Wespół z innymi formami akcji dydaktycznej, jak pokazy, wystawy, odczyty, wycieczki itp. stanie się czytelnictwo potężnym narzędziem zarówno zawodowego, jak i ogólnego doskonalenia kupców. (sb)

NBP wypłaca należność

za pracę w obozach

Na zasadzie zawartego ostatnio porozumienia Narodowy Bank Polski przyjmuje do inkasa zaświadczenia, wydane przez okupacyjne władze angielskie Polakom, b. jeńcom wojennym w Niemczech za prace wykonane w obozach jenieckich.

Wypłata wspomnianych zaświadczeń przez Narodowy Bank Polski nastąpi po skontrolowaniu ich przez władze angielskie.

W związku z powyższym Narodowy Bank Polski wzywa właścicieli tych zaświadczeń do złożenia ich w jak najkrótszym terminie do inkasa w Wydziale Zagranicznym w Warszawie, względnie w najbliższym Oddziale prowincjonalnym Banku.

Przy składaniu zaświadczeń należy podać adres, wskazany w swoim czasie okupacyjnym Władzom Angielskim, o ile zaś adres ten został następnie zmieniony, — również i adres obecny.

Kalendarzyk podatkowy

na marzec

W marcu rb. płatne są następujące podatki bezpośrednie: do 7 bm. — podatek od wynagrodzeń wypłaconych w lutym, do 15 zaś — zaliczka miesięczna na podatki: dochodowy i obrotowy, obliczona na podstawie dokonanych obrotów i osiągniętych dochodów w miesiącu poprzednim.

Poza tym płatne są podatki, na które podatnicy otrzymali decyzję wymiarową z terminem płatności w marcu rb. oraz zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiecu.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej

(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Warszawa 1.III	Lublin 27.II	Katowice 1.III	Łódź 27.II
Pszenica	3.600-3.700	3.600	3.600	3.600
Żyto	2.400-2.500	2.400	2.400	2.400
Jęczmień pastewny	—	—	—	—
Jęczmień przemiałowy	2.400-2.500	2.400	2.400	2.400
Jęczmień browarniany	—	—	—	—
Owies	2.400-2.500	2.400	2.400	2.400
Mieszanka pastewna	—	—	—	—
Gryka	—	4.000	—	—
Proso grube	—	4.000	—	3.500-3.750
Kukurydza	—	—	—	—
Mąka pszenna 80%	—	—	—	5,900-6,000
Mąka pszenna 70%	6.300	6.500	6.100	6.000-6,300
Mąka żytnia 90%	—	—	—	—
Mąka żytnia 80%	3.550	3.650	3.600	3,200-3,550
Mąka ziemniaczana	—	—	—	—
Otręby pszenne 80%	2.400-2.500	2.100-2.300	2.100-2 300	2.300-2.400
Otręby żytnie 90%	1.900-2 000	1.400-1 600	1.850-2 000	1.900-2.000
Otręby jęczmienne	1.700-1.900	1.400-1 600	1.850-1.950	1.900-2.000
Otręby owsiane	—	—	—	—
Płatki owsiane	—	—	—	—
Otręby kukurydziane	—	—	—	—
Kasza jęczmienna 65%	4.600-4.800	4.400	4.400-4.600	—
Kasza jaglana	—	6.800-7.000	—	—
Kasza gryczana	—	10.500-11.000	—	—
Pęczak	—	4.000	—	—
Groch polny	—	5.200-5.500	—	—
Groch Viktoria	—	6.400-6 800	6.400-6.800	6.600-6 900
Groch „Folger"	—	—	—	—
Groch pastewny	—	—	—	—
Fasola biała jad.	—	6.100-6,600	—	—
Fasola kolorowa	—	5.300-5.600	4.700-5.000	5.300-6.000
Fasola mieszana	—	—	—	—
Bobik	—	4,000-4,200	—	—
Wyka	—	4.700-5.000	4.500-5.000	4.750-5.100
Peluszka	—	4.700-5.000	4.500-5.000	4.750-5.100
Łubin żółty	—	3.400-3,600	—	—
Łubin słodki	—	—	—	—
Łubin gorzki	3,900-4.100	—	—	—
Łubin niebieski	—	3,000-3,400	—	—
Łubin odgoryczony	4,100-4,400	—	—	4.200-4.400
Seradela	5.400-5.800	4,800-5,200	4.800-5.100	4.800-5.000
Rzepak ozimy	8.000-9.200	—	9 000-10.000	10 500-11.000
Rzepak jary	—	9.000-9.300	8.000-9,000	9,500-49,800
Rzepak przemysłowy	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
Siemię lniane	—	17.000-17 500	16,000-16,500	17,000-18.000
Siemię konopne	—	8.000-8.500	—	—
Lnianka	—	—	—	—
Mak niebieski do siewu	—	18.000-20.000	—	—
Gorczyca	—	9.000-9.500	9.500-10.500	8.750-9.750
Inkarnatka	—	—	—	—
Konicz. czerw. czyszcz.	—	—	42.000-48.000	42.000-50,000
Konicz. biała czyszcz.	—	—	—	—
Koniczyna czerw. sur.	—	28.000-34,000	—	—
Koniczyna biała sur.	—	—	—	—
Koniczyna szwedzka	—	—	—	—
Nasiona buracz. past.	—	—	—	—
Nasiona buracz. ćwikł.	—	—	—	—
Kminek	—	—	—	—
Rzepa ścierniskowa	—	—	—	—
Tumotka	—	1.800-2.400	—	—
Nasiona ceb. żytawsk.	—	—	—	150 000 - 180.000
Nasiona brukwi	—	—	—	—
Nasiona pomidorów	—	—	—	—
Esparseta nieluszcz.	—	—	—	—
Makuch kokosowy	—	—	—	—
Makuch lniany	—	3.800-4.000	4 500-4.600	4.200-4.400
Makuch rzepakowy	—	2.700-2.800	3.100-3.300	2.500-2.700
Śrut kokosowy	—	—	—	—
Śrut lniany	—	2.900-3.100	—	—
Śrut rzepakowy	—	2,200-2.400	—	—
Śrut sojowy	—	—	—	—
Olej lniany	70.000-72,000	—	—	70.000-71.000
Olej rzepakowy raf.	32 000-33.000	—	—	48.500
Pokost lniany	—	—	—	75.000-77.000
Chmiel (50 kg) 1 gat.	—	—	—	—
Słoma żytnia luzem	—	—	—	—
Słoma pras. żytnia	750-800	850-950	700-800	700-800
Siano zw. luzem	—	—	—	—
Siano zw. prasowane	950-1.000	1.050-1.150	1.000-1.250	850-950
Siano pras. n/noteckie	—	—	—	—
Ziemniaki jadalne	700-750	—	—	—
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	650-700
Marchew jadalna	—	—	—	—
Kapusta	—	—	—	—
Kapusta kiszona	—	1.800-2.000	—	—
Buraki	—	—	—	—
Pietruszka	—	—	—	—
Jabłka jadalne	—	—	—	—
Jabłka przem.	—	6.000-9.000	—	—
Jabłka zimowe 1 gat.	—	—	—	—
Cebula	—	—	—	2.800-3.200
Tendencja:	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	—	—	—	-

Ostatnie wyniki wpływów

z tytułu podatku gruntowego

Od początku akcji spłat należności z tytułu podatku gruntowego w zbożu do dnia 1 stycznia rb. zebrano ogółem 396.688.503 ton w przeliczeniu na żyto.

W okresie pierwszych dziesięciu dni stycznia rb. dostarczono 3.947.706 ton zboża.

W lutym rb. do punktów zsypu za pierwsze 10 dni lutego dostarczono ponad 2 tys. ton ziarna.

Obrady Polskiego Komitetu Żywnościowego

W Warszawie odbyło się drugie z kolei plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Żywnościowego. Obradom przewodniczył wicemin. Zdrowia dr Sztachelski.

Na posiedzeniu tym ustalono program prac Komitetu, oraz regulamin i podział na poszczególne sekcje. Wyłonione zostały 4 sekcje: norm wyżywienia ludności, badań terenowych, regionalnej gospodarki żywnością oraz szkoleniowo propagandową.

W toku dyskusji biorący udział w obradach min. Aprowizacji Lechowicz oświadczył, iż rząd oczekuje od Komitetu konkretnych wniosków, zwłaszcza zaś opinii w sprawie likwidacji aprowizacji racjonowanej.

JANINA BRONIEWSKA
CZŁOWIEK, KTORY NIE KŁANIAŁ SIĘ KULOM
POWIEŚĆ O GENERALE ŚWIERCZEWSKIM
Str. 140 – 16 wkładek wklęsłodrukowych - Cena Zł. 150.–
Ilustracje Mariana Walentynowicza
O GENERALE KAROLU ŚWIERCZEWSKIM
MATERIAŁY DO OBCHODÓW ROCZNICOWYCH
Cena Zł. 40.–
Str. 32
Zamówienia zbiorowe wykonywane w kolejności zgłoszeń. Warszawa, Królewska 2 PKO – I.8000. – Wydawnictwo „PRASA WOJSKOWA"

CZYTAJCIE »PROBLEMY«

Budujemy przemysł farmaceutyczny

W niesłychanym trudzie zorganizowana „Labopharma" rozwija się stale; natrafia jednak na szereg oporów tak natury ogólnej, jak i trudności wewnętrznych, właściwych warunkom lokalnym zakładu.

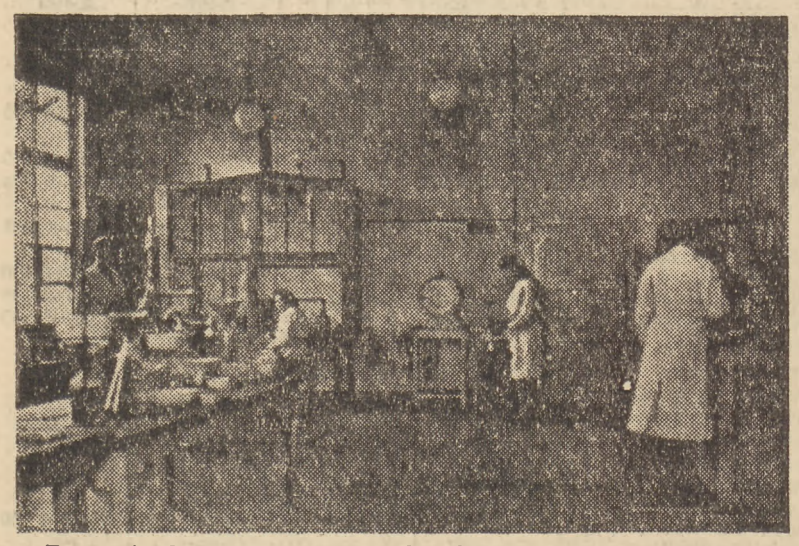

Preparaty hormonowe otrzymuje się również na drodze syntezy chemicznej. Oto jedna z sal syntezy.

Już w początkowym okresie pracy „Labopharmy" niemałym zadaniem było przełamanie niechęci, jaką okazywało wiele czynników na różnych szczeblach. Może u podstaw tego sceptycyzmu leżał rozmach prywatnej przedsiębiorczości farmaceutycznej, której nie na rękę było powstawanie placówki o wyraźnych możliwościach konkurencyjnych, a może pokutowało dawne nastawienie do rodzimego przemysłu farmaceutycznego, traktowanego zawsze z pobłażliwym lekceważeniem. Trudno określić, co leżało u podstaw zbyt małego zainteresowania „Labopharmą", odbiło się to jednak wybitnie już na pierwszych jej krokach przede wszystkim z braku odpowiednio wysokich funduszów inwestycyjnych. Trudności w zakresie urządzeń i aparatur rozwiązano na miejscu własnymi środkami, tworząc w warsztacie mechanicznym wszystko, co było możliwe.

USPRAWNIENIE DOSTAWY GRUCZOŁÓW

Już od pierwszego momentu rozpoczęcia produkcji słabym punktem, zagrażającym normalnemu rozwojowi „Labopharmy", były nieregularne dostawy surowca. „Bacutil" nie był wówczas jeszcze odpowiednio zorganizowaną placówką. Dostawy gruczołów były nieregularne i niewystarczające. W krótkim jednak czasie na skutek odpowiednich starań „Bacutil" stanął na wysokości zadania, nie usunięto natomiast innych niedomagań, jak braku surowców pomocniczych i rozpuszczalników. Przykładem mogą być tu etery naftowe niezbędne do syntezy progesteronu. Korespondencja w tej sprawie z przemysłem naftowym ciągnęła się ni mniej ni więcej tylko — 18 miesięcy i bez najmniejszego skutku. Przemysłowi naftowemu nie opłaca się bowiem produkowanie i dostarczanie „Labopharmie" tych eterów. Tymczasem należałoby wziąć pod uwagę, iż dział progesteronu „Labopharmy" rozwinie się szybko i zapotrzebowanie na etery będzie stale wzrastało. Narazie więc „Labopharma" wytwarza sobie sama etery naftowe. I nie tylko zresztą etery. Podobnie ma się rzecz z kwasem solnym. Fabryka nie może otrzymać 3 kg. czystego chlorku sodu. Nie lepiej jest z innymi półfabrykatami, jak trójbromek fosforu, jodek i bromek etylu, chloretan itp. Dotkliwie odczuwa się również brak odczynników dla laboratorium kontrolnego. Sytuacja tego rodzaju w żadnym wypadku nie wpływa na usprawnienie produkcji, a fachowcy, którzy winni zajmować się właściwą produkcją, absorbowani są zaopatrywaniem działów w surowce pomocnicze i półfabrykaty.

ZA MAŁO AMPUŁEK

Niemniej paradoksalną jest sprawa ampułek. Z „Labopharmą" sąsiaduje bezpośrednio Państwowa Wytwórnia Optyczna. Wytwórnia ta nie jest w stanie zaopatrzyć „Labopharmy" w odpowiednią ilość ampułek, których zapotrzebowanie na 1948 r. wynosi 4 miliony sztuk. „Labopharma" zmuszona jest więc do kupowania ampułek u producentów prywatnych. Na marginesie warto zaznaczyć, że kiedy PWO sprzedawała 1 cm. sześc. szkła laboratoryjnego po 7 zł., cena, po której dostarczali ampułki prywatni przedsiębiorcy nie przekraczała 3 zł. z groszami. Najlepszym więc rozwiązaniem tego problemu byłoby stworzenie w ramach Zjednoczenia Farmaceutycznego ampułkarni, któraby przerabiała szkło neutralne dostarczone przez PWO, czy inne zakłady. Działalnością tej placówki możnaby objąć także szkło laboratoryjne, z którym są również związane poważne trudności.

To samo, jeżeli chodzi o opakowanie. Zjednoczenie Kartonaży dostarcza opakowań, które nie są na odpowiednim poziomie, tak pod względem jakości jak i estetyki wykończenia. Trzeba wiedzieć, iż opakowanie mimo że nie stanowi o jakości leku, w handlu farmaceutycznym, tak zresztą jak i w każdym innym, posiada swoje znaczenie.

W tym miejscu wrócimy raz jeszcze do kwestii dystrybucji. W magazynach „Labopharmy" leży leków na sumę około 60 mil. zł., w tym ponad 50 tysięcy słoików kremu hormonalnego. Kremu tego nie dopuściło na rynek Min. Zdrowia, wychodząc z założenia, iż jest to lek, a więc musi być dawkowany. Pomijając fakt, iż w większości państw krem ten jest niczym innym jak kosmetykiem, wydaje nam się dziwne, jak można było dopuścić do wyprodukowania chociażby owych 50 tysięcy słoików, bez uprzedniego zabezpieczenia zbytu.

FACHOWCY

I wreszcie jeden z ważniejszych problemów — wykwalifikowane kadry. Państwowy Przemysł Farmaceutyczny cierpi na brak fachowców. Spośród załogi „Labopharmy", liczącej blisko 160 ludzi, większość nabywała kwalifikacje na miejscu. Nie wszystkich jednak można wyszkolić w zakładzie produkcyjnym. Brak jest przede wszystkim chemików-farmaceutów. Polska posiada tego rodzaju fachowców, pracują oni jednak częściowo w przemyśle prywatnym, częściowo w aptekach, lub wreszcie w zawodach nie związanych z farmaceutyką. Powodem tego jest poważna różnica zarobków w poszczególnych dziedzinach. Farmaceuta w aptece zarabia trzy lub cztery razy tyle co w zakładzie produkcyjnym. Planowana rozbudowa przemysłu farmaceutycznego może być przeprowadzona jedynie pod warunkiem przypływu nowych wykwalifikowanych sił, co nasuwa duże trudności. Uprzywilejowanie jednego działu przemysłu nie byłoby wskazane w chwili, kiedy wszystkie gałęzie przemysłu stoją na stanowisku, iż powinny być z racji swej rozbudowy uprzywilejowane. W wypadku przemysłu farmaceutycznego wartoby rozważyć, czy bardziej słusznym będzie trzymać się dotychczasowej polityki płac, importując za poważne sumy lekarstwa, które możnaby produkować w kraju, czy też stworzyć moment atrakcyjności materialnej dla fachowców, którzy mogliby przyczynić się do ożywienia krajowej produkcji farmaceutycznej. — Niedopuszczalnym jest, by inżynier chemik stał za ladą sklepiku farbiarskiego, dlatego, że w handlu zarobi 20 tys. więcej. niż biorąc udział w produkcji. Z drugiej strony społeczeństwo nie poto ponosi ciężary wykształcenia inżyniera chemika, aby sprzedawał on mydło. Rzecz jasna, iż niesposób jest ludzi tych ściągnąć przymusowo do zakładów. Dla tych jednak, którzy nie rozumieją swego obowiązku wobec zawodu i wobec gospodarki narodowej, możnaby stworzyć warunki, które nie zmuszając ich do powrotu do zawodu, utrudniałyby wykonywanie innego. Sytuacja wyjątkowa, wymaga wyjątkowych decyzji. Nie wolno nam bowiem nie wykorzystać koniunktury, jaka panuje na rynku farmaceutycznym, nie tylko krajowym, lecz i międzynarodowym. **(db)**

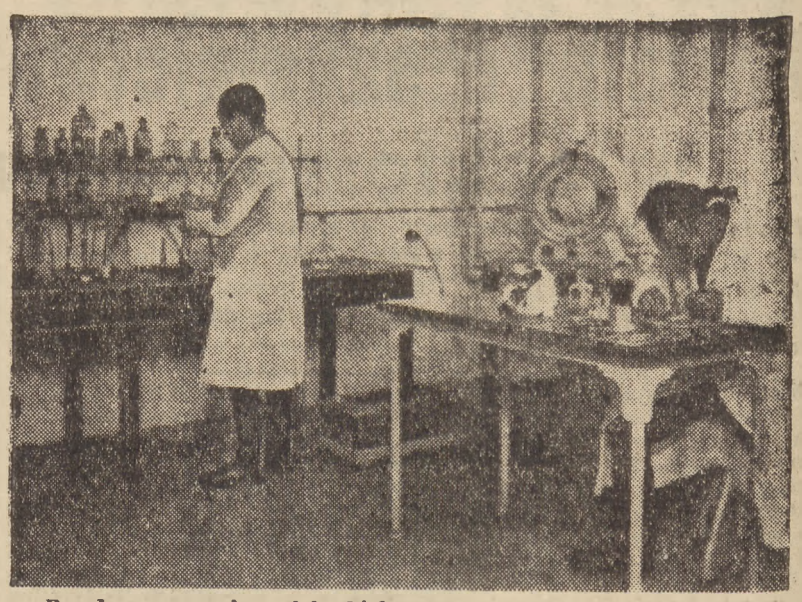

Przed opuszczeniem fabryki lek musi być poddany próbie chemicznej oraz próbie na żywych organizmach (myszy, królików, świnek morskich).

Produkcja walcowni w hucie »Kościuszko«

(mk) Huta „Kościuszko", należąca do największych w Polsce zakładów, wykonała w r. 1947 plan produkcyjny w 106,9 proc. Spośród wydziałów produkcyjnych największe sukcesy osiągnęły walcownie, wykonując plan w artykułach gotowych w 116,3 proc.

Akcja oszczędnościowa obejmowała zbiórkę metali kolorowych, łożysk kulkowych oraz ulepszenia techniczne, nadto zwiększenie wytrzymałości sklepień Martenowskich, co w rezultacie dało ogółem 21,5 miln. zł oszczędności.

Z poważniejszych pomysłów i wynalazków pracowników tych wydziałów wymienić należy: doprowadzenie toru normalnego do aglomerowni, bez konieczności przebudowy mostu, co pozwoliło zaoszczędzić hucie 700 tys. zł, oraz produkcja we własnym zakresie elektromagnesów, co uniezależniło hutę całkowicie od dostaw zagranicznych.

Przemysł ciężki w Polsce

Po ostatniej reorganizacji w przemyśle metalowym została utworzona Dyrekcja Ciężkiego Przemysłu pod zarządem której pozostają obecnie następujące zjednoczenia: Zjedn. Przem. Taboru i Sprzętu Kolejowego w Poznaniu, Zjedn. Przem. Kotlarskiego w Krakowie, Zjedn. Przem. Maszynowego w Gliwicach oraz „Mostostal" w Zabrzu. Zjednoczenia te liczą łącznie 45 fabryk i zatrudniają około 50 tys. pracowników. Produkcja tych zakładów ma charakter głównie inwestycyjny dla wszystkich gałęzi przemysłu w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem kolejnictwa.

W chwili obecnej rozpoczęto odbudowę dużych fabryk w Elblągu i Nysie, które zatrudnią łącznie ok. 10 tys. robotników.

Nowy piec w hucie »Katarzyna«

(am) W hucie „Katarzyna" w Sosnowcu uruchomiono ostatnio nowo wyremontowany wielki piec. Pierwszy spust surówki odbył się przy udziale przedstawicieli przemysłu hutniczego, miejscowych władz, Związków Zawodowych oraz całej załogi zakładu.

W myśl planu nowy wielki piec produkować będzie 3 tys. ton surówki miesięcznie. Przy uruchomieniu pieca wyróżnili się pracownicy: Kaczor i Opałka. Radosz ze swoją brygadą, inż. Latour, kier. Olesiński, kier. Kulesza oraz przew. Rady Zakł. Szymczyk.

Centralny Zarząd Przem. Hutn. przyznał do podziału wśród robotników 50 tys. zł tytułem specjalnej premii.

Śląska wzorcownia urządzeń ochronnych

powstanie w Bytomiu

(am) Jak już donosiliśmy z inicjatywy Śląsko - Dąbrowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Bytomiu powstaje na Śląsku placówka mająca na celu pogłębianie i rozpowszechnianie zagadnienia techniki bezpieczeństwa i higieny pracy we wszystkich zakładach na terenie Śląska. Stworzono komitet organizacyjny, do którego weszli przedstawiciele czołowych przemysłów i czynnika społecznego. Siedzibą placówki jest Bytom, jako miasto położone w centrum ośrodka przemysłowego. Pełna nazwa jej brzmi:

Śląska Wzorcownia Urządzeń Ochronnych Przemysłowych i Poradnia Bezpieczeństwa i Higieny Pracy

W celu utrzymania wspólnej myśli ideologicznej, wzorcownia śląska będzie uzgadniała pracę z wzorcownią urządzeń ochronnych i poradnią B. i H. P. w Warszawie, wzgl. na zlecenie odpowiednich władz zostanie jej oddziałem.

W okresie organizacyjnym wzorcownia będzie rozwijała swoją działalność przy: Instytucie Naukowo-Badawczym Przemysłu Górniczego, Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu, Państw. Technicum w Bytomiu, oraz na terenie niektórych zakładów przemysłu hutniczego, górniczego, chemicznego, maszynowego i drzewnego.

Przemysł metali nieżelaznych

przekracza produkcję przedwojenną

(mk) Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaznych wykonało plan produkcji w roku ub. ilościowo w 103,9 proc. Osiągnięcia produkcyjne i techniczne tego przemysłu świadczą o stałym rozwoju wytwórczości artykułów specjalnych z metali kolorowych, jak miedzi, mosiądzu, aluminium itp.

Dzięki wynalazczości i ulepszeniom produkcja przekroczyła w r. 1947 poziom przedwojenny. W okresie od stycznia do grudnia ub. r. produkcja blach miedzianych, mosiężnych i aluminiowych wzrosła o 38 proc., produkcja drutów z wymienionych metali o 12 proc. W dziale produkcji prętów osiągnięto 72 proc. wzrostu w stosunku do produkcji przedwojennej, w produkcji rur zaś 45 proc. Nadto dzięki zastosowaniu nowej metody przeróbki plastycznej osiągnięto wysoki poziom w produkcji blach platerowanych.

Na odcinku gospodarki energetycznej, jak również zużytkowania odpadków i upłynnienia tzw. „martwych zapasów" uzyskano 118 milionów 330.000 zł., przy czym sama realizacja pomysłów dała ponad 89 mln. zł. oszczędności.

W trosce o bezpieczeństwo pracy

w przemyśle elektrotechnicznym

(li) Dnia 19 lutego rb. w Czechowicach, odbyła się odprawa referentów technicznych referatów bezpieczeństwa pracy podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Elektrotechnicznego, w której wzięli udział przedstawiciele CZPEl. oraz około 20 referentów zjednoczeń i fabryk podległych CZPEl.

Tematem odprawy były projekty i plany pracy na rok 1948, mające na celu reorganizację kół bezpieczeństwa i higieny pracy. Według okólnika ministerstwa zakłady I i II-ej kategorii zatrudniać będą referentów, którzy zajmować się będą wyłącznie sprawami bezpieczeństwa.

Wszystkie zakłady zostały wezwane do współzawodnictwa w dziedzinie bezpieczeństwa pracy. Zakład, który wykaże najmniejszą ilość wypadków i najlepsze wyniki nad podniesieniem higieny i bezpieczeństwa pracy, otrzyma w końcu roku 1948 nagrodę pieniężną.

Celem usprawnienia aparatu służby bezpieczeństwa w najbliższych miesiącach uruchomione będą kursy branżowo-lokalne, na których będą się szkolić kierownicy referatów BHP oraz ich zastępcy. Ponadto koła BHP muszą mieć opracowany plan pracy i preliminarz budżetowy. Przy fabrykach zorganizowane zostaną kursy BHP dla kier. oddziałów fabrycznych, którzy również muszą czuwać nad wykonywaniem przepisów BHP.

Sprawą istotną jest kwestia zapobiegania chorobom zawodowym przez informowanie zjednoczeń o stanie zdrowotności załogi oraz angażowanie na stanowiska lekarzy fabrycznych specjalistów w dziedzinie chorób zawodowych którzy współpracowaliby z kołami BHP.

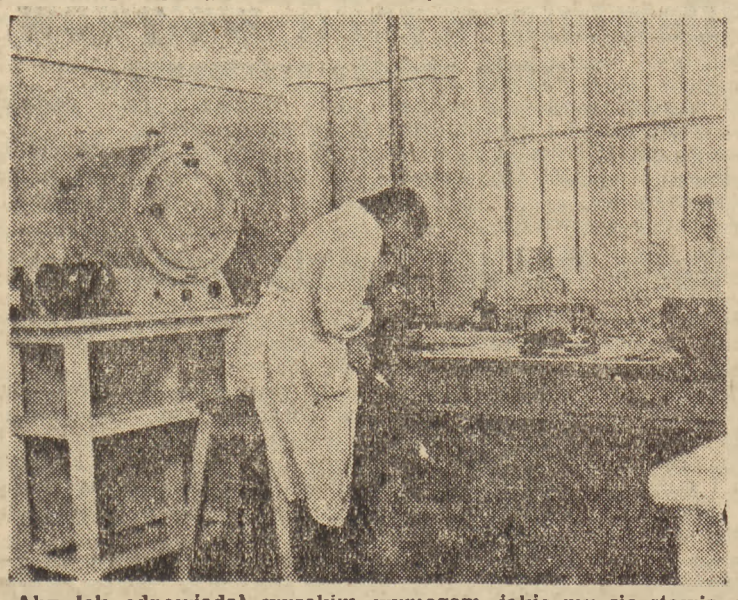

Aby lek odpowiadał wysokim wymogom, jakie mu się stawia, musi być poddany szeregowi prób i badań. M. in. bada się skrupulatnie jałowość płynów i ampułek.

Nowy metal lekki

dla przemysłu samolotowego

Nowy stop metali został wynaleziony w laboratoriach Zakładów „Montecatini". Stanowi on mieszaninę aluminium, cynku, magnezium oraz kilku innych rzadkich metali, jak np. cyrkon. Nowy stop został nazwany „orak". Wytrzymałość tego metalu wynosi od 60 do 70 kg. na milimetr kwadratowy. Nowy materiał umożliwi zmniejszenie wagi samolotu o 15 proc. **(zaw)**

Wyzyskanie gruzów
zapewnia oszczędności i korzyści techniczne

Poważne rozważania na temat odgruzowania wykazały, że w miastach, gdzie przewiduje się odbudowę o rozmiarach zbliżonych do przedwojennych, koncepcja budowy nowego miasta obok zniszczonego nie wytrzymała krytyki i trzeźwej kalkulacji gospodarczej i technicznej. Jednym z elementów tej kalkulacji stał się sam gruz, który okazał się wartościowym surowcem budowlanym.

Polska w rezultacie minionej wojny pobiła smutny rekord zagruzowania miast w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

Najwięcej gruzów posiadają, jak wiadomo: Warszawa, Wrocław i Gdańsk.

GRUZ JAKO SUROWIEC MATERIAŁOWY

Usunięcie gruzu nastąpić może albo przez jego wywiezienie na przeznaczone na ten cel wysypiska albo przez ponowne zużytkowanie w budowie, jako surowca materiałowego przerobionego na piasek i tłuczeń ceglany, względnie w postaci fabrykatów: elementów budowlanych gruzobetonowych. Sam sposób produkcji może opierać się na wyrobie elementów z surowca gruzowego przez mechaniczne dodanie materiałów wiążących w postaci cementu i wapna, lub też na technologicznej przeróbce gruzu, wyzyskującej za pomocą odpowiednich zabiegów utajone własności wiążące miału ceglanego i pozostałości zapraw w murze. Uzyskane tym sposobem zaprawy i betony noszą nazwę wzbudzonych i przyczyniają się do poważnych oszczędności w materiałach wiążących.

Oba sposoby wykonania materiałów i elementów gruzobetonowych mają swoje wady i zalety. Sposób pierwszy jest szybszy, łatwy do nadania mu tempa i cech dużej, masowej produkcji — zużywa natomiast znacznie więcej cementu, a więc i węgla.

Wykonywanie betonów wzbudzonych jest najbardziej ekonomiczne i posiada najniższe wskaźniki zużycia węgla, wymaga natomiast żmudnego i powolnego procesu produkcji ze względu na małą wydajność biegunowych urządzeń gniotących. Zasadnicza część procesu technologicznego oparta jest na rozcieraniu na mokro miału na kołotokach (gniotownikach). Przecieranie jednego zarobku trwa co najmniej 5 minut i wydajność kołotoku półtoratonowego nie przekracza 2 m. sześc. na godzinę. Założenie produkcji na skalę przemysłową wymaga znacznej ilości ciężkich kołotoków oraz pewnej ilości łamaczy.

WYZYSKANIE GRUZU ZA GRANICĄ

W Związku Radzieckim i w Niemczech sprawa wyzyskania gruzu była przedmiotem studiów i badań laboratoryjnych jeszcze w okresie wojennym. Związek Radziecki rozpoczął masową eksploatację gruzu już w latach 1943/44 z chwilą uwalniania oraz odbudowy zniszczonych przez Niemców miast i przemysłu.

Olbrzymie potrzeby materiałowe związane z żywiołowym tempem odbudowy w Rosji, pomimo wzrostu produkcji materiałów budowlanych, nie mogą znaleźć pełnego pokrycia w bieżących dostawach. Dlatego w ZSRR dążono do totalnego wyzyskania gruzu na miejscu przy minimalnym zużyciu materiałów wiążących, co wpłynęło na rozwój produkcji betonów wzbudzonych.

Niemcy, mając po wojnie poważne ilości sprzętu, jak koparki (bagry), kolejki i t. p., oraz dużo bezrobotnej ludności poszły w kierunku usuwania gruzu na wysypiska, przy częściowym jedynie przerabianiu go przeważnie systemem mechanicznym.

BUDUJEMY Z GRUZU

W Polsce wyzyskaniu gruzu poświęcono baczniejszą uwagę w r. 1946. Zamówiono maszyny do przeróbki gruzu w Szwajcarii, Czechosłowacji i Ameryce. Wyprodukowano pierwszy krajowy agregat o dużej wydajności projektu inż. Miszułowicza. Powstał cały szereg doskonałych pomysłów i typów elementów gruzobetonowych. W r. 1947 rozpoczęto na dużą skalę budowanie, oraz doświadczalne budownictwo z elementów gruzowych. Po za nowymi dużymi obiektami w Warszawie prowadzi Instytut Badawczy Budownictwa żmudne dociekania przy budowie szeregu domków doświadczalnych wykonywanych wyłącznie z materiałów i elementów gruzowych różnych konstrukcji.

Komisja gruzowa powołana przez Min. Odbudowy przy Instytucie Badawczym Budownictwa rozpracowuje wszechstronnie zagadnienie wyzyskania gruzu, przeprowadza próby laboratoryjne i praktyczne. Powstają nowe wytwórnie elementów gruzowych wyposażone w laboratoria i przeparzalnie. Na razie prace idą głównie w kierunku mechanicznej przeróbki ale montowany jest również pierwszy zespół do produkcji betonów wzbudzonych. W roku 1948 elementy gruzobetonowe masowo wejdą na rynek i wydane zostanie zarządzenie o częściowym przymusie stosowania materiałów i elementów gruzowych. Prowadzone są również pertraktacje z ZSRR w sprawie dostarczenia nam kompletnych wytwórni betonów wzbudzonych. Wkrótce wydany zostanie spis z nomenklaturą i charakterystyką elementów gruzobetonowych, jakie winno się stosować przy projektowaniu w budownictwie.

Skala zastosowania gruzowych materiałów jest bardzo szeroka, sięga od piasku i tłucznia, poprzez suche, gotowe zaprawy zwykłe i szlachetne o przyjemnych kolorach cegłę, bloki, pustaki, elementy gruzowe stropowe, do betonów różnej mocy i skali zastosowania. Prowadzone są badania nad wyzyskaniem gruzów jako szutru drogowego pozostałych zapraw wyjałowionych jako nawozu rolniczego i t. p.

INŻ. K. TYSZKA

Kredyty pozaplanowe dla Elbląga

Dla akcji aktywizacji rejonu elbląskiego przyznano specjalne kredyty, poza inwestycjami objętymi ogólnym planem gospodarczym. Dodatkowy kredyt w wysokości 540 milionów zł rozdzielono między zakłady przemysłowe, których odbudowa i szybkie uruchomienie jest najniezbędniejsze zarówno dla samego regionu jak i dla zaplecza lub innych gałęzi przemysłowych. Z wymienionej sumy na potrzeby inwestycyjne Zarządu Miejskiego przeznaczono 100 miln. zł, resztę zaś podzielono w następujący sposób: Fabryka Turbin i Maszyn Ciężkich otrzyma 248 miln. zł na cele przemysłowe i 50 miln. na odbudowę i remont mieszkań pracowniczych, Fabryka Maszyn i Taboru kolejowego 31 miln. na cele przemysłowe i 3 na budownictwo mieszkaniowe, Fabryka Wyrobów Metalowych 10 miln. i 3 miln., Państwowe Warsztaty Samochodowe na zabezpieczenie zabudowań fabrycznych 13 miln., oraz Fabryka Konfekcji na zabezpieczenie zakładu i urządzeń 13 miln. i 2 miln. na odbudowę mieszkań dla pracowników. Inwestycje przemysłowe obejmą więc 315 miln. zł a resztę tej sumy przeznaczono na remont i odbudowę mieszkań. W całości kredytu dodatkowego udział budownictwa jest znacznie większy, poparty inwestycjami Zarządu Miejskiego.

Poważny ośrodek przemysłowy, jakim staje się Elbląg musi być dobrze powiązany liniami komunikacyjnymi z zapleczem i sąsiednim okręgiem portowym, a zwłaszcza przemysłem budowy okrętów. Dlatego też jednym z zasadniczych warunków rozwoju Elbląga jest dalsza odbudowa mostu w Tczewie oraz bezpośredniej, najkrótszej drogi kołowej, dającej dogodne połączenie z Gdańskiem, co będzie zrealizowane dzięki kredytom planu ogólnego, podobnie, jak i pełne uprzystępnienie dla żeglugi śródlądowej zniszczonych wojną kanałów. W ten sposób powstanie wielki zespół portowo-przemysłowy, stwarzający najlepsze warunki dla pracy portów i stoczni. (K)

Brak siły pociągowej
w woj. olsztyńskim

Fachowcy rolnicy, znający miejscowe warunki terenowe, obliczają, że po całkowitym zasiedleniu woj. olsztyńskiego rolnictwo tamtejsze powinno rozporządzać żywą siłą pociągową niemniejszą niż 110 tys. sztuk koni roboczych. W zestawieniu z danymi niemieckimi, odnonie pogłowia koni na tamtejszym terenie, liczba wymieniona przez nas jest prawie o 50 proc. mniejsza — wyrównamy ją w ramach zamierzonej mechanizacji rolnictwa przez odpowiednie zwiększenie liczby traktorów.

Trudno jest dziś przewidzieć w jakim okresie czasu zapewnimy woj. olsztyńskiemu idealne warunki pod względem żywej i mechanicznej siły pociągowej. Faktem jest, że od chwili odzyskania niepodległości dużo zrobiono na tym odcinku i dużo robi się nadal. Jednak obecna sytuacja jest daleka jeszcze do ideału. Niskie pogłowie koni jest dziś poważną troską naszego rolnictwa, a woj. olsztyńskiego w szczególności. Według przybliżonych danych rolnictwo tamtejsze rozporządza w chwili obecnej ok. 62 tys. sztuk koni — łącznie z przychówkiem. Liczę koni roboczych określa się na ok. 56 tys. sztuk, z czego nie więcej jak 50 tys. sztuk przypada na drobną własność chłopską. Ten poważny brak koni musimy łagodzić przez — pomijając traktory — częściowe wykorzystanie bydła jako siły pociągowej.

Stan pogłowia bydła rogatego na tamtejszym terenie ocenia się na ok. 90 tys. sztuk w tym krowy dojne — ponad 56 tys. sztuk. W jakich rozmiarach znajdzie zastosowanie użycie bydła rogatego w wiosennych robotach polnych pokaże przyszłość. Znając ustosunkowanie się naszego chłopa, zwłaszcza Zabużan, do „krowich zaprzęgów", nie budujemy na tym zbyt wielkich nadziei.

W r. ub. woj. olsztyńskie otrzymało z dostaw zagranicznych 7.750 sztuk koni roboczych, w r. b. ma otrzymać nie mniej niż 7 tys. sztuk koni z tego samego źródła. Przypuszczalnie większość tych koni będzie przydzielona resztówkom i majątkom państwowym, które mają wysoce niedostateczną ilość koni roboczych. Przyjąć więc można, że 90 tys. gospodarstw indywidualnych — bo tyle ich liczy województwo — podczas zbliżającej się kampanii siewnej, będzie rozporządzało ok. 50 tys. sztuk. A więc brak siły pociągowej, nawet po uwzględnieniu siły roboczej krów, będzie dość pokaźny. Można go określić liczbą kilkunastu tysięcy koni. Wobec tych braków rola traktorów staje się wysoce odpowiedzialna. W r. b. woj. olsztyńskie miało otrzymać 226 nowych traktorów. Obecnie, jak się dowiadujemy, nastąpiły pewne zasadnicze zmiany. W poczet przyznanego kontyngentu nowych maszyn włączono 150 tys. sztuk traktorów lub ciągników, które mają dostarczyć z własnego taboru zarządu PNZ w Olsztynie i Giżycku. Maszyny te znajdują się obecnie w remoncie. Czas najwyższy, by znalazły się w rękach użytkowników. O traktorzystów martwi się Wojewódzki Zarząd Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie.

Trudno dziś z zestawienia wspomnianych liczb i faktów wyciągać wnioski i stawiać horoskopy co do wyników wiosennej kampanii siewnej na terenie woj. olsztyńskiego. Nie małą przy tym rolę odegra sprawność organizacyjna i stopień zastosowania pomocy sąsiedzkiej.

(mil.)

Sprzedaż remanentów poniemieckich

Z dniem 1 bm. prywatne przedsiębiorstwa przemysłowe mogą nabywać surowce i artykuły z remanentów poniemieckich, znajdujących się w dyspozycji Min. Przem. i Handlu.

Zezwolenia na zakup są wydawane po uzyskaniu opinii Centralnego Biura Obrotu Maszynami.

Pierwszeństwo w nabywaniu powyższych artykułów będą miały przedsiębiorstwa prywatne, wykonujące zamówienia dla Przemysłu Państwowego.

Dotychczasowa akcja upłynniania remanentów poniemieckich przyniosła państwu dochód w wysokości 2,5 miliarda zł.

Największym popytem wśród odbiorców państwowych cieszyły się surowce produkcyjne, stal narzędziowa, oraz półfabrykaty (łożyska kulkowe, śruby itp.). Najpoważniejszymi i najcenniejszymi obiektami, objętymi akcją sprzedaży były silniki spalinowe i elektryczne, części maszyn, artykuły elektrotechniczne, obrabiarki itp.

Pozostałe jeszcze do upłynnienia remanenty poniemieckie przedstawiają wartość 3.5 miliarda zł

Morze i Wybrzeże

Połączenie portów Basenu Bałtyckiego

Firma GAL zrealizowała ostatnio zamierzone połączenia południowo-zachodnich, oraz częściowo północnych portów Basenu Bałtyckiego. Począwszy od 1 bm. nastąpi otwarcie regularnej linii żeglugowej, którą obsługiwać będzie motorowiec „Oksywie". Stała trasa obejmuje porty: Gdynia, Szczecin, Kopenhaga, Malmö, Göteborg, Oslo i vice—versa. M/s „Oksywie" ma odwiedzać każdy z wymienionych portów co 23 dni.

S/S »Tobruk« płynie do Chin

Polski S/S „Tobruk", który znajdował się w remoncie, został już przeholowany do portu, gdzie przyjmuje ładunek żywności. Statek odpłynie w podróż do portów chińskich. Jest to pierwszy powojenny rejs polskiego statku do Chin.

Nowe metody przetwórstwa rybnego

Duńscy specjaliści z dziedziny technologii rybackiej oraz konstruktorzy maszyn, wynaleźli nowy sposób produkcji t. zw. „Pressfish" (ryby prasowanej). Jest ona sporządzana z filetów dorszowych, które zamiast zamrażania są odwadniane, lekko zasalane i prasowane w kostki o wadze 175 gramów, które odpowiadają 1 kg gotowej do spożycia ryby. Pierwszym krajem, który przystąpi do masowej produkcji „Pressfish'u" jest Norwegia.

Jeśli nowy artykuł zdobędzie miejsce na rynku międzynarodowym, należałoby i u nas zainteresować się tym rodzajem przetwórstwa rybnego, co pozwoliłoby ulokować ponad 40 ton dorsza dziennie w postaci produktu niewymagającego specjalnych zabiegów.

Domki »Fińskie« produkcji krajowej

Przemysł węglowy udzielił w ubiegłym roku zamówień na prefabrykowane domki drewniane dwu instytucjom: Dolno-Śląskiemu Zjednoczeniu Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych we Wrocławiu — na dostawę domków oraz Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego w Warszawie — na dostawę 25 domków. Domki polecono wykonać ściśle według wzoru fińskiego.

Przetarg nieograniczony

Centrala Tekstylna ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie terminowe budynku (pawilonu detalicznych sklepów wzorowych) na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 8. III. 1948 r. o godzinie 12-ej w biurach Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. M. Focha Nr. 14 II piętro, pokój Nr. 24, gdzie też najpóźniej do tej godziny należy składać oferty.

Wadium przetargowe w wysokości zł. 50.000 należy wpłacić na konto Centrali Tekstylnej — Hurtownia w Poznaniu w Narodowym Banku Polskim Oddział w Poznaniu i dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Podkładki przetargowe — jak warunki szczegółowe przetargu, kosztorysy śiepe, deklarację wzór umowy, itp. otrzymać można począwszy od dnia 2. III. 1948 r. w godzinach od 11 do 14-ej codziennie do dnia 6. III. 48 r. w biurze Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. M. Focha Nr 14 II piętro pokój nr 24 za zwrotem kosztów w sumie zł. 300. Tamże udzielać się będzie szczegółowych wyjaśnień.

Centrala Tekstylna zastrzega sobie wybór oferenta, powierzenie całości lub części robót albo i całkowite unieważnienie przetargu cacałości lub części robot albo i całkowite unieważnienie przetargu bez podania powodów. Kr. 961-1

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 7 w Łodzi ul. Kilińskiego Nr 228 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie gruntownego remontu dachów pilastych nad salami Nr 2 i 3 na terenie P.Z.P.B. Nr 7 w Łodzi przy ul. Senatorskiej Nr 29-31-33. Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 11 marca 1948 r. o godz. 10-ej w Biurze Głównym przy ul. Kilińskiego 228, gdzie od dnia 1 marca 1948 r. w godz. od 8 do 13-ej można otrzymać podkładki kosztorysowe.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie grutownego remontu dachów pilastych" składać należy do dnia 11 marca 1948 r. do godz. 10-ej w Biurze Wydz. Ruchu przy ul. Kilińskiego Nr 228.

Wadium przetargowe w wysokości 1 proc. w papierach wartościowych lub w gotówce należy wpłacić do B.G.K. - Łódź, na konto Firmy Nr 603 i kwit dołączyć do oferty.

P.Z.P.B. Nr 7 zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania powodu. Kr. 964-1

W „BIBLIOTECE ROMANSÓW i POWIEŚCI"

znajdziesz najlepsze utwory pisarzy polskich i obcych. Cena jednego tomiku Zł. 50.—; w prenumeracie zleconej Zł. 80.— miesięcznie (za dwa tomiki). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Kr. 920-0

Od caratu przez faszyzm i hitleryzm do obcego imperializmu

Motywy wyroku skazującego w procesie OP i NSZ

Wyrok warszawskiego Wojskowego Sądu Rejonowego, skazujący Stanisława Kasznicę i Lecha Neymana na karę śmierci, a pozostałych oskarżonych w procesie OP i NSZ — na więzienie w obszernych motywach przez Sąd ogłoszonych, stwierdza, że

T.ZW. „RUCH NARODOWY" W POLSCE

od początku swego istnienia działał w interesie sił wielkokapitalistycznych — przed pierwszą wojną widział w caracie naturalnego przymierzeńca w walce o ujarzmienie ludu, w okresie międzywojennym przez swój rzekomo radykalny odłam ONR zbliżył się z sanacją na tle walki z demokracją naśladując ją niewolniczo i przyznając się do pokrewieństwa ideowego z faszyzmem włoskim, hiszpańskim, portugalskim, a nawet hitlerowskim.

Przed drugą wojną światową „ruch narodowy" rozbijał wiece robotnicze i organizował akcje antystrajkowe. Kontynuacja tego rodzaju postępowania

W OKRESIE OKUPACJI

doprowadziła „obóz narodowy" do zdrady, wyrażającej się we współpracy z Gestapo, w organizowaniu „trójek" antykomunistycznych, mordowaniu działaczy demokratycznych, w tej liczbie inż. Makowieckiego, docenta Widerszala, prof. Handelsmana i Krahelskiej.

Dalsze etapy zdrady polskich faszystów — to zwalczanie partyzantki Armii Ludowej i współdziałanie Brygady Świętokrzyskiej z Gestapo i armią niemiecką oraz ukoronowanie tej działalności przez wywiad Wawrzkowicza i Toma.

Podobnie, jak nieuchronną konsekwencją ideologicznych założeń polskiego faszyzmu i nieodzownym warunkiem urzeczywistnienia jego antydemokratycznych i antynarodowych zamierzeń — było wejście w przymierze z hitlerowskimi Niemcami, tak następnym etapem koniecznym i wypływającym logicznie z rozwoju wydarzeń było

ZAPRZEDANIE SIĘ W SŁUŻBĘ OBCYM IMPERIALIZMOM

i przejście na ich służbę po zakończeniu wojny.

Odnośnie do Kasznicy Sąd stwierdził m. in., że w latach wojny działając w ramach organizacji OP i NSZ, szedł na rękę okupacyjnym władzom hitlerowskim i przeciwdziałał akcji narodu polskiego, skierowanej przeciwko okupantowi, organizując m. in.

ZBRODNICZE „TRÓJKI ANTYKOMUNISTYCZNE" I SĄDY KAPTUROWE,

które zlikwidowały ponad 100 działaczy demokratycznych m. in. prof. Makowieckiego i dr Widerszala. Po wyzwoleniu kraju Kasznica prowadził działalność przeciwko Państwu Polskiemu, organizując sieć wywiadowczą organizacji NSZ i OP.

Odnośnie do Lecha Neymana, Sąd na podstawie wyników przewodu sądowego stwierdził, że Neyman Lech przeciwdziałał w czasie okupacji akcji społeczeństwa polskiego, skierowanej przeciwko Niemcom oraz wchodząc w skład Komitetu Politycznego OP,

AKCEPTOWAŁ WSPÓŁPRACĘ WYWIADU NSZ Z GESTAPO I WSPÓŁDZIAŁANIE BRYGADY ŚWIĘTOKRZYSKIEJ Z NIEMCAMI.

Udowodniony został również udział oskarżonego w wywiadzie OP na rzecz obcych ośrodków.

Odnośnie do Paszkiewicza, skazanego na 15 lat więzienia, Sąd uznał za całkowicie udowodniony m. in. jego

UDZIAŁ W AKCJI SZPIEGOWSKIEJ

i zajmowanie kierowniczego stanowiska w organizacjach OP i NSZ.

Odnośnie do Żelazowskiej-Sokołowskiej, skazanej na 15 lat więzienia, Sąd stwierdził, że

PEŁNIŁA ONA ŚWIADOMIE

funkcję kierowniczki zagranicznego punktu kontaktowego organizacji OP, pośrednicząc w przekazywaniu drogą organizacyjną poczty i dużych sum pieniężnych w dolarach amerykańskich, otrzymanych z zagranicy.

Odnośnie do Wandy Salskiej, skazanej również na 10 lat więzienia, Sąd uznał za udowodnioną jej

PRZYNALEŻNOŚĆ DO OP

oraz pełnienie przez nią funkcji osobistej sekretarki komendanta głównego NSZ i kierownika OP — Kasznicy.

Odnośnie do Jastrzębskiego, który skazany został na 7 lat więzienia, a po zastosowaniu amnestii na 3 i pół roku, Sąd uznał

ZA UDOWODNIONĄ POMOC,

jaką udzielał on organizacji OP i NSZ, bez zdawania sobie sprawy, że udziela pomocy w akcji szpiegowskiej.

Skazanym przysługuje prawo złożenia w ciągu 7 dni skargi rewizyjnej do Najwyższego Sądu Wojskowego. Skazani na śmierć mogą ponadto wnieść prośbę o łaskę do Prezydenta R.P.

Sabotażyści reformy rolnej

przed sądem wojskowym w Warszawie

Jak sygnalizowaliśmy wczoraj w Wojskowym Sądzie w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko Marianowi Barańskiemu, Stanisławowi Chmielewskiemu, Feliksowi Szafrańskiemu i Władysławowi Bethe rowi, oskarżonym o sabotowanie reformy rolnej.

Marian Barański oskarżony jest o to, że w latach 1945—1947 pełniąc funkcję naczelnika wydziału prawnego Woj. Urzędu Ziemskiego w Warszawie, sabotował reformę rolną, wyłączając niektóre majątki ziemskie spod reformy rolnej i otrzymał za to od obszarników około 80.000 zł.

Stanisław Chmielowski radca prawny Woj. Urzędu Ziemskiego w Warszawie, oskarżony jest o wydawanie świadomie błędnych orzeczeń prawnych, co do wyłączenia spod działania reformy rolnej szeregu majątków prywatnych, podlegających reformie za łapówki, wynoszące ok. 250-ciu tys. zł.

Osk. Szafrański, były naczelnik Wydz. Administracji w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, odpowiada za wydawanie bezpodstawnych orzeczeń, zarządzających wyłączenie kilku majątków ziemskich spod działania reformy.

Władysław Bether, rolnik z Grójca pod Warszawą, oskarżony jest o utrudnianie realizacji reformy rolnej przez sporządzenie fałszywej umowy kupna-sprzedaży majątku „Wężowiec", który miał być w ten sposób wyjęty spod działania reformy rolnej.

Oskarżeni do winy nie przyznali się.

W wyjaśnieniach składanych Sądowi w pierwszym dniu, osk. Barański starał się wykazać, że orzeczenia wyłączające pewne obiekty spod reformy rolnej wydawał zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Skazani na obóz pracy

za nadużycia gospodarcze

Na mocy orzeczeń Komisji Specjalnej skazani zostali na dwa lata obozu pracy Zbigniew Nieprzecki, administrator majątku rolnego we Wrocławiu, który systematycznie przywłaszczał sobie sumy uzyskane ze sprzedaży produktów rolnych.

Na rok obozu pracy skazany został Maciej Morda, kierownik wydz. budowlanego Zjednoczonych Zakładów Hutniczych w Pieńsku (pow. Jelenia Góra), który pobierał od majstrów i robotników wykonujących roboty akordowe, prowizję od wypłacanych im należności.

Za uprawianie przemytu artykułów żywnościowych skazani zostali na rok obozu pracy: Ferdynand Jantz, Stanisław Kasprzak, szofer oraz Irena Piątek.

Na 6 miesięcy obozu pracy Józef Jeziorowski, referent spraw zbożowych oddziału „Społem" w Miechowie za to, że zaniedbał zabezpieczenia mąki, na skutek czego 6 i pół tony mąki uległo zepsuciu oraz Majle Alfons, kierownik sklepu spółdzielczego w Broniewie (woj. olsztyńskie), który sprzedawał prywatnym hurtowniom towary, przeznaczone dla detalicznej sprzedaży spółdzielczej.

Ponadto osadzono w obozie pracy kilkadziesiąt osób za produkcję samogonu i nielegalny garbunek skór.

Odpowiedzi Redakcji

Fabryka Wyrobów Szlifierskich w Grodzisku Mazowieckim.

Książkę pt. „Technologia metaliszlifierki" nabyć można w Spółdzielni Wydawniczej „Meta" — Katowice, względnie we wszystkich większych księgarniach.

Min. Skrzeszewski

wśród nauczycielstwa na Ziemiach Odzyskanych

W dniu 2 bm. w Poznaniu rozpoczął się pierwszy sprawozdawczy zjazd ZNP okręgu dolnośląskiego.

Na zjazd przybył min. Skrzeszewski, który nawołując nauczycielstwo do pracy nad zespoleniem Ziem Odzyskanych, omówił plany na najbliższą przyszłość w zakresie pełnej rozbudowy szkolnictwa w Polsce i na Dolnym Śląsku.

Najbardziej palącym problemem, który musi być rozwiązany w najbliższym czasie, jest osiągnięcie — zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich — pełnej powszechności nauczania, które musi ogarnąć całą młodzież robotniczą i chłopską.

Minister Skrzeszewski zapowiedział m. in., że najpóźniej do lipca br. przeprowadzone będą na Dolnym Śląsku masowe egzaminy, sprawdzające poziom wiedzy młodzieży we wszystkich typach szkół. Ma to na celu uwypuklenie istniejących jeszcze braków.

Minister zapowiedział również polepszenie bytu nauczycielstwa polskiego.

Wychowanie fizyczne i sport

O „PUCHAR TATR"

ZAKOPANE (tel. wł.) Dzisiaj 3 bm. rozpoczynają się w Zakopanem międzynarodowe zawody narciarskie o „Puchar Tatr". Z zapowiedzianych zawodników zagranicznych przyjechali tylko Jugosłowianie — Finzgar i Zalogar (skoki) oraz Mulej i Lukanc (komb. alpejska).

Program zawodów obejmuje: 3-go marca w sali hotelu „Morskie Oko" o godz. 18 otwarcie zawodów, losowanie do poszczególnych konkurencji i odprawę zawodników 4 marca o godz. 12.01 start biegu zjazdowego mężczyzn i kobiet na Kasprowym Wierchu — meta na Kalatówkach, 5 marca godz. 10.31 — start slalomu kobiet i mężczyzn na Kalatówkach, 6 marca godz. 10.01 — start biegu 18 km na stadionie na Krokwi, 7 marca godz. 11.30 — konkurs skoków złożony, godz. 12.30 — konkurs skoków otwarty na Krokwi, godz. 19.00 — zamknięcie zawodów.

PRRZYGOTOWANIA PIŁKARZY DO MECZU Z BUŁGARIĄ

Zarząd PZPN postanowił przeprowadzić 2 mecze treningowe, które będą przygotowaniem drużyny reprezentacyjnej na spotkanie Polska — Bułgaria w dn. 4 kwietnia. Na treningi, które będą miały miejsce 18 marca w Krakowie i 24 marca w Katowicach kapitan związkowy PZPN powołał niżej wymienionych zawodników:

Janik (Pogoń — Kat.), Cędłek, Barwiński, Waśko, Parpan, Gajdzik, Cisowski, Gracz, Alszer, Cieślik, Bobula, Smólski, Białas, Spodzieja, Baran, Przyherka, Jabłoński II. Szczurek, Suszczyk, Janduda, Włodarczyk, Skromny, Jurowicz, Cebula, Janik (Rymer), Gruner (Piast Gliwice), Filek I, Barański.

KRZEPTOWSKI WYGRYWA SKOKI W ZAKOPANEM

ZAKOPANE, 2.3 (tel. wł.). W doskonałych warunkach śniegowych i atmosferycznych rozegrany tu został na Krokwi otwarty konkurs skoków, który był próbą przed zawodami o Puchar Tatr. W zawodach wzięło udział 27 zawodników (bez St. Marusarza, który oszczędza się na zawody międzynarodowe).

Najdłuższy skok w konkursie miał Krzeptowski Daniel, który zdobył też zasłużenie pierwsze miejsce. Wśród juniorów najlepszym był Fortecki (HKN — Zakop.) mając skoki 45 i 53 m. z notą 179.

Wyniki konkursu seniorów:

1) Krzeptowski D. (SNPTT) skoki 54 i 64,5 m. nota 222, 2) Kula J. (SNPTT) 56 i 60 m. nota 215,9, 3) Szeliga (HKN) 55,5 i 60 m. 203,3, 4) Gąsienica-Józkowy (HKN) 52,5 i 60 m. 200,6. 5) Gasienica-Samek (Wisła — Zakop.) 52,5 i 56,5 m. 196,6.

W KILKU WIERSZACH

Czwórmecz bokserski w Łodzi. W okresie jubileuszu ŁKS, pięściarze tego klubu zamierzają w końcu maja zorganizować czwórmecz bokserski, w którym wezmie udział czołowy klub czeski, Warta i warszawski Grochów. Czwórmecz odbywałby się systemem punktowym „każdy z każdym" i w jednym dniu rozegrane byłyby dwa spotkania.

Rewanż Pisarski — Kolczyński. W Łodzi przypuszczają, że pojedynek rewanżowy w wadze średniej Pisarski — Kolczyński odbędzie się dopiero w maju na wolnym powietrzu, w ramach spotkania ŁKS — Grochów, który tym razem zostanie rozegrany na mocy zawartej między tymi klubami umowy w Warszawie.

Losowanie rozgrywek o puchar Ziem Odzyskanych. Na ostatnim posiedzeniu pięciu okręgów, biorących udział w rozgrywkach piłkarskich o „Puchar Ziem Odzyskanych", ufundowany przez wicepremiera Gomułkę, ustalono następujący terminarz spotkań drugiej rundy: 28.5 — Szczecin — Gdańsk i Olsztyn Opole, 27.6 — Opole — Szczecin i Wrocław — Olsztyn 1.8. — Szczecin — Wrocław i Gdańsk — Olsztyn. Przypominamy, że po pierwszej rundzie rozgrywek (jesiennej) w tabeli prowadzi Wrocław przed Szczecinem.

Na półkach „Czytelnika"

Wznowienia i nowości

Stefan Żeromski „Pisma" t. VI („Syzyfowe prace") str. 240 i nota. Nakł. „Czytelnika".

„Syzyfowe prace" są tą pozycją Żeromskiego, która budziła od początku najmniej sprzeciwów ze strony ideologicznych przeciwników autora i najmniej zastrzeżeń ze strony konserwatywnej krytyki. Pod względem kompozycyjnym dość zwarta — choć biegnie dwoma równoległymi torami — posiada wszystkie zalety późniejszej prozy Żeromskiego, bez jej stylistycznych przejaskrawień, owego „ponurego baroku", który jednych zachwyca, a innych właśnie drażni.

Książka ma dwa oblicza: jedno krzepiące pewnością, że każdy wysiłek wroga zmierzający do zniszczenia polskości skończyć się musi odwrotem do pozycji wyjściowej. Długie ma usta zacięte wolą uporu i trwania. Nie ma wspólnego języka z carską Rosją, gdyż owocem takiego porozumienia było by tylko spodlenie — Majewscy, Wiechowscy w najlepszym razie radca Somonowicz, który boi się własnego cienia.

Antyrusyfikatorstwo Żeromskiego nie jest jednak rusofobią — w znaczeniu powiedzmy conradowskim. Podobnie jak nie był rusofobem Mickiewicz, ani ludzie, którzy wypisali na swoich sztandarach: „Za wolność naszą i waszą!"

Zresztą takie domniemanie byłoby co najmniej dziwne w odniesieniu do pisarza, który od początku do końca życia pozostawał pod przemożnym urokiem właśnie literatury rosyjskiej. W szerokim wachlarzu wzruszeń, którymi nas obdarza, odczuwamy przecie jej wiew niemal wszędzie — od lirycznych partii „Przepióreczki" i patosu „Dumy o Hetmanie" aż po „Dzieje grzechu" i „Przedwiośnie".

„Syzyfowe prace" należą do książek, które się nigdy nie starzeją. Czasy carskie pamiętają przecie u nas tylko ludzie po czterdziestce, szkołę apuchtinowską — prawie nikt. To cośmy przeżyli za czasów ostatniej okupacji było zgoła inne, do rzeczy opisanych przez Żeromskiego wcale niepodobne. A mimo to „Syzyfowe prace" pozostają wciąż ulubioną książką młodych. Choćby nawet nie rozumieli przemian duchowych Marcinka Borowicza, przecie podświadomie czują ich prawdziwość.

A ukazuje się on naszym oczom w coraz to innej postaci. I każde wcielenie zdaje się być zaprzeczeniem poprzedniego. Rozegzaltowany modlitwą chłopczyna jutro z sztubackim zacietrzewieniem będzie gromił „pomidorów" i wypisywał złośliwe brednie o własnej ojczyźnie. Ale zły sen pierzchnie bez śladu za pierwszym zetknięciem się z Polską Walczącą, której reprezentantem jest tu Zygier. A potem tenże Borowicz spotka w ciemnym zaułku swego „złego ducha" — nauczyciela Majewskiego i spierze go bryłami z błota na kwaśne jabłko, w ten chłopięco bezpośredni sposób dając samemu sobie ostateczne świadectwo swego duchowego przeobrażenia: „Tyś mnie chciał uczynić do siebie podobnym... Masz renegacie, masz szpiegu!..."

Niebezpieczny zakręt w wychowaniu Marcinka zostaje szczęśliwie przebyty.

Stefan Żeromski „Pisma" t. VIII („Ludzie bezdomni") str. 371 i nota. Nakł. „Czytelnika".

„Ludzie bezdomni" są, w przeciwieństwie do poprzedniej pozycji, jedną z tych książek Żeromskiego, które wywoływały (i wywołują nadal) najwięcej rozbieżnych sądów. A odnosi się to zarówno do osoby głównego bohatera, jak i do wartości samej książki.

Ale zarazem „Ludzie bezdomni" należą już do żelaznych pozycji polskiej literatury i nie jest naszym zadaniem ani powtarzanie podręcznikowych komunałów o tej książce, ani tym bardziej odbrązowywanie jej. Zresztą robiło to już z upodobaniem wielu malkontentów, z paru pokoleń, które wychowały się na Żeromskim.

Zgadzamy się zresztą z nimi (dla świętego pokoju), że porównanie Judyma z jego ibsenowskim prototypem wypada raczej na korzyść „Wroga ludu". Bohater Żeromskiego obdarzony bowiem został przez autora szeregiem rekwizytów koncepcyjnie zbędnych a obliczonych raczej na efekt, które, po przemnięciu mody na „żeromszczyznę", rażą już nas na tle świetnej zresztą książki swą krzykliwą patetycznością.

Ale jeżeli porównamy rolę społeczną sztuki Ibsena a „Ludzi bezdomnych", to stwierdzimy — przynajmniej na polskim gruncie — że książka Żeromskiego, z jej przemijającymi efektami i nieprzemijającym pięknem myśli, wywarła na młodzież wpływ bez porównania większy, patronując niejednemu dziełu, bardziej owocnemu w skutkach niż czyny samego Judyma. Zaś duchowy udział doktora-tułacza w kształtowaniu się polskich instytucji profilaktycznych, higieny pracy i budownictwa mieszkań robotniczych jest najlepszym miernikiem przełomowej roli „Ludzi bezdomnych" w dziejach polskiej myśli społecznej u progu niepodległości.

Nigdy bowiem jeszcze w naszej literaturze nie była z równą pasją wykrzykiwana straszna prawda o nędzy, wyzysku i poniżeniu człowieka przez człowieka.

Pola Gojawiczyńska „Dom na skarpie", powieść (dla dzieci, co jest pominięte w tytule), str. 160. Nakł. „Czytelnika".

Mój ośmioletni syn, po przeczytaniu „Domu na Skarpie", oświadczył: „Tatusiu, jaka fajna książka!" To zdanie cenionego (przeze mnie) krytyka umieszczam tu bez własnych komentarzy.

W każdym razie książka jest straszliwie budująca. Podrzucona podstępnie przez rodziców synowi albo córce („w wieku krytycznym" 8—12 lat) może zdziałać, że pocecha ich porzuci lalkę, pałasz czy zabawę w „czarnego luda", a zabierze się do obierania ziemniaków.

Nie ręczę, że tak zrobi, ale warto spróbować.

BOHDAN GĘBARSKI

NA MIEŚCIE mówią...

że: „Posiedzenie Rady z udziałem młodzieży musi być w pewnym sensie posiedzeniem wzorowym, porządek dzienny powinien być przemyślany, wnioski uzgodnione, nade wszystko zaś dyskusja rzeczowa i spokojna, a radni przygotowani do zabierania głosu". Tak napisał jeden z porannych dzienników stołecznych o ostatnim, bardzo burzliwym i bardzo chaotycznym posiedzeniu jednej z Dzielnicowych Rad Narodowych Warszawy. Zbiegiem okoliczności na posiedzenie to przybyła licznie młodzież szkolna. O wrażeniu, jakie wyniosła z posiedzenia — lepiej nie mówić. Naszym jednak zdaniem posiedzenie Rady nie jest premierą teatralną z góry wyreżyserowaną dla młodocianych widzów. Spokojna i rzeczowa dyskusja winna obowiązywać radnych zawsze, nie tylko wówczas, kiedy na obrady przychodzi jakaś szkoła stołeczna. Radni powinni być zawsze przygotowani do zabierania głosu. W przeciwnym wypadku niech go w ogóle nie zabierają. Jeśli dzieje się niekiedy inaczej — cierpi na tym bardzo całokształt prac Rady, bez względu na to, czy obradom przysłuchuje się publiczność, czy nie.

Dziś kruszarki jutro maszyny drukarskie

Na terenie przyszłego »Domu Słowa Polskiego«

Wzdłuż ulicy Towarowej ciągnie się wysoki mur, będący niejako przedłużeniem ruin fabryki Borman i Schwede. Mur skręca w ulicę Prostą, potem biegnie wzdłuż Miedzianej i Srebrnej, gdzie znów łączy się z ruinami tej fabryki. Tak samo za czasów okupacji odcięto od Warszawy dzielnicę żydowską. Teren, odcięty niegdyś przez Niemców z myślą skazania go na zagładę, myśmy odgrodzili teraz po to, aby na nim zbudować wielki kompleks gmachów Domu Słowa Polskiego.

WALKA Z GRUZEM

Wydzielony teren obejmuje przestrzeń 12,5 hektarów. Do dziś jeszcze leży tu około 200 tys. mtr. sześc. gruzu. Przez bramy wzniesione przy wylotach ulic przetacza się co dzień czterokrotnie 120 furmanek, przy czym każda zabiera od 1 do 1,5 mtr. sześc. gruzu. Kursujące bez przerwy samochody ciężarowe w znacznej mierze przyczyniają się do szybszego oczyszczenia terenu. Wywiezionym stąd gruzem zem wypełnia się gilnianki leżące na peryferiach stolicy.

Wzdłuż ulicy Prostej ułożono linię kolejki waskotorowej, po której wkrótce potoczą się wózki naładowane gruzem. Materiały te będą wywożone w kierunku północnym, na tereny przeznaczone pod zieleńce. Po zasypaniu dołów piwnicznych z gruzu usypie się wzniesienia, a na to zsypisko gruzów zwiezie się następnie około 50 tys. mtr. sześc. ziemi, wydobytej z wykopów pod fundamenty i tunel, i na tej ziemi założy się pas zieleńców, którymi okoli się plac obecnych robót. Dzięki temu zaoszczędzi się około 200 mil. zł. na wywózce gruzu furmankami.

CO ZROBIĆ Z MIESZKAŃCAMI

Zanim wytyczono teren i przekazano go „Czytelnikowi" pod budowę Domu Słowa Polskiego, w ocalałych wśród ruin kamienicach zdążyło osiedlić się około 2.500 mieszkańców. Wyłonił się trudny do rozwiązania problem co zrobić z tymi mieszkańcami, by nie pozbawić ich dachu nad głową. Nie mając innego wyjścia „Czytelnik" wybudował przy ul. Opaczewskiej 6 nowoczesnych baraków, do których już przeniosło się około 300 mieszkańców tej dzielnicy. Nie wszyscy lokatorzy muszą zgodzić się na przeniesienie, istnieje bowiem druga możliwość — uzyskanie od „Czytelnika" ekwiwalentu w gotówce. Wysokość ekwiwalentu ustala komisja mieszana. Ludność pobierająca przewidziane przez normy kwoty może otrzymać przez Miejski Wydział Kwaterunkowy przydziały lokali nadających się do odbudowy w innych dzielnicach miasta. W tym wypadku mieszkańcom terenu położonego w pobliżu Pl Kazimierza Wielkiego przysługuje pierwszeństwo w otrzymaniu przydziału.

NA TERENIE ROBÓT

Z trudem przeciskamy się na plac robót rozbiórkowych, który jest dosłownie zatarasowany furmankami i samochodami ciężarowymi. Nic to już nie przypomina dawnego wyglądu tej dzielnicy. Idziemy w kierunku placu, potykając się o stwardniałe koleiny, oszołomieni tempem, ogłuszeni nawoływaniami, brnąc przez tumany kurzu. Na rozległym placu zagłusza wszystko zgrzyt 3 czynnych kruszarek, warkot buldozera i motru 6-cio tonowej kopaczki. Obok pośpiesznie wykańcza się montaż jeszcze dwóch kruszarek. Pięć tych maszyn przemiele około 6 tys. mtr. sześc. gruzu, z którego wykona się materiały budowlane, mające posłużyć na okładziny przyszłych gmachów i na stropy budynków. Olbrzymi buldozer wzrusza zwały gruzu, rozgarnia go i odrzuca na boki. Kopaczka na razie nie kopie lecz stalowymi szczękami zgarnia gruz unosi go w górę i ładuje na stojące w pobliżu platformy samochodów.

Prócz furmanów i kierowców na terenie robót pracuje stale około 150 robotników. Ich pracy zawdzięcza się to, że przestrzeń potrzebna do pierwszego etapu robót została już odgruzowana w 60 proc. Co pewien czas rozlegają się detonacje. To przy pomocy materiałów wybuchowych rozsadza się resztki elementów dawnej hali targowej.

PROGRAM NA ROK BIEŻĄCY

W czasie tegorocznego sezonu budowlanego zostaną zakończone wszystkie prace przygotowawcze, a więc przede wszystkim zostanie oczyszczony teren pod budowę. W zakresie robót budowlanych przewiduje się wzniesienie przed końcem roku hal produkcyjnych (drukarni) o łącznej kubaturze 160 tys. mtr. sześc., czyli tyle, ile zawiera gmach BGK. Następnie, a raczej jednocześnie postępować będzie budowa tunelu, który zostanie przebity pod jezdnią ulicy Towarowej. Tu roboty będą równały się przebiciu trasy W—Z. Tą drogą uzyska się połączenie z bocznicą kolejową i tędy będą dostarczane wszystkie surowce potrzebne dla zakładów graficznych Domu Słowa Polskiego. Prócz tego zostaną w roku bieżącym wybudowane garaże dla samochodów.

Hale produkcyjne będą miały dachy oszklone (świetliki), do których budowy elementów żelaznych dostarczą śląskie zakłady przemysłowe.

— Jakie sumy pochłonie budowa tej olbrzymiej fabryki słowa drukowanego?

— Nie licząc kosztów odgruzowania, robót ziemnych, zieleńców i parku maszynowego (wyposażenia zakładów w najnowocześniejsze maszyny produkcyjne) koszty budowy pochłoną 1,2 miliarda złotych.

— A ile czasu zajmie budowa całości?

— W planach przewidziany jest okres 5 lat. Wszystko jednak zależy od wielu okoliczności, a przede wszystkim od zmechanizowania pracy, i jeżeli na tej drodze nie napotkamy nieprzewidzianych trudności, ukończenia wszystkich robót możemy się spodziewać o wiele wcześniej — mówi inżynier, unosząc głowę znad zawalonego planami i planszami biurka.

KeR

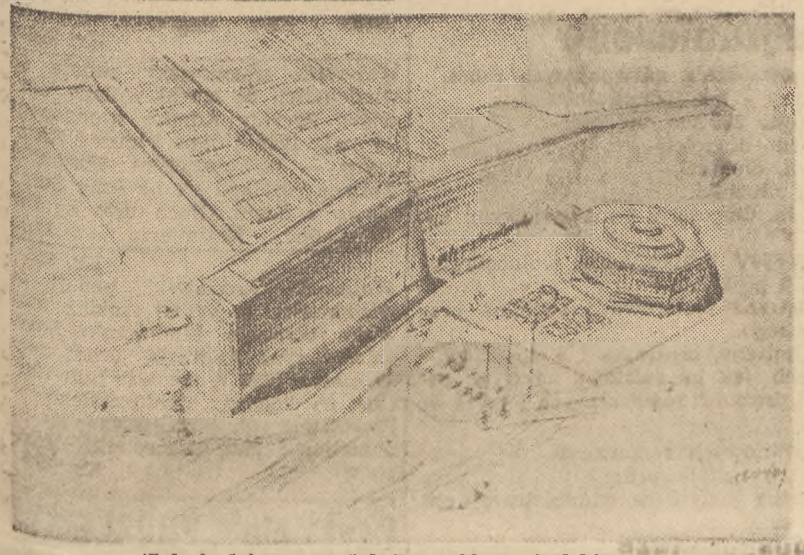

Tak będzie wyglądał Dom Słowa Polskiego

MEGAN — Dziennik zażaleń

Maja w sakpalcie

Dotychczas nie zabierałem w tej niesmacznej sprawie głosu, bo nie chciałem w dobie ogólnego entuzjazmu wypowiadać się negatywnie.

Cała afera nie zdawała się zresztą dotyczyć mnie osobiście — te wszystkie normy i rekordy. Czy mogłem przewidzieć, że działalność tych wielowarsztatowych dwustuprocentowców prowadzi do katastrofy, która dotknie mnie w aż tak bolesny i intymny sposób?

Spodziewałem się raczej wszystkiego innego.

Tymczasem w czasie wyścigu pracy włókniarze wykręcili tyle materiałów, że ubrali w nie całą Polskę.

Niewinna zabawa we współzawodnictwo przyniosła nieoczekiwanie przykry rezultat. Wszyscy są dziś ubrani — tak czy inaczej, lepiej czy gorzej, ale kompletnie.

Do tego stopnia kompletnie, że rozebrana kobieta razi już nie tylko na ulicy, ale nawet na ilustracji.

Od trzech więc tygodni w „Szpilkach" Maja Berczowska rysuje ze szlochem w piersiach ubrane kobiety.

A ja straciłem jedną z niewielu przyjemności.

A życie straciło blask.

Do kitu z takim wyścigiem pracy. Niech go grom spali!

MEGAN

Niedokończona ulica

czeka na chodnik i jezdnię

Jeszcze w ub. roku nastąpiło przebicie uliczki łączącej Nowy Świat z Bracką na tyłach budynku Banku Gospodarstwa Krajowego. Przebicie tej uliczki było rzeczą ważną, ponieważ z wiosną nastąpi zamknięcie ruchu kołowego (za wyjątkiem tramwajów) na Al. Sikorskiego na odcinku od Brackiej do Nowego Światu. W ten sposób cały ruch kołowy z mostu Poniatowskiego odbywać się będzie w kierunku zachodnim przez nowo przebitą ulicę. Do tej pory jednak uliczka ta nie została doprowadzona do porządku. Nawierzchnia jej jest wyższa od nawierzchni sąsiednich ulic. Nie ułożono tu ani jezdni, ani chodników. Jeśli do wiosny roboty te nie zostaną wykonane — w okolicach skrzyżowania Nowego Światu i Al. Sikorskiego powstanie niebezpieczny „korek" komunikacyjny, zmuszający pojazdy do dalekich objazdów zamkniętego odcinka Al. Sikorskiego.

Wystawa sztuki jugosłowiańskiej

Dnia 8 bm. odbędzie się w Muzeum Narodowym otwarcie wielkiej wystawy malarstwa, rzeźby i grafiki jugosłowiańskiej XIX i XX wieku. Wystawa obejmie około 350 prac najwybitniejszych plastyków jugosłowiańskich, m. in. z okresu wojny Narodowo - Wyzwoleńczej oraz okresu dzisiejszego.

W związku z otwarciem wystawy przybędzie do Warszawy delegacja jugosłowiańskiego Komitetu do Spraw Sztuki z Ivo Andriczem, prezesem Związku Literatów Jugosłowiańskich na czele.

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 17.15 w sali odczytowej Muzeum Narodowego (Al. 3 Maja 13) w ramach odczytów popularnych Polskiego Tow. Fizycznego odczyt prof. L. Sosnowskiego pt. „Fizyka podstawą postępu techniki".

Imprezy

O godz. 19 w nowej sali St. Rady Narodowej (ul. Chmielna 7) wieczór autorski poety K. I. Gałczyńskiego. Autor z udziałem H. Ładosza odczyta szereg wierszy z mającego się ukazać tomu pt. „Zaczarowana Dorożka".

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Wystawa Czechosłowackiej Urbanistyki i Budownictwa Wnętrz.

Lokal Klubu Młodych Artystów i Naukowców (ul. Królewska 13) wystawa rysunków wojennych z okresu 1940—45 Władysława Strzemińskiego, oraz wystawa rysunków grupy warsz. plastyków nowoczesnych. Wstęp bezpłatny.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 18 „Cyd".

TEATR ROZMAITOSCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Chory z urojenia".

TEATR PLACOWKA (Królewska 31): o godz. 18.15 „Noce gniewu".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Świerszcz za kominem".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19-ej „Zabusia".

TEATR NOWY (Puławska 36): o godz. 18.30 „Słomkowy kapelusz".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19-ej „Maria Stuart".

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Mąż i żona" Fredry.

KOMOEDIA (Szwedzka 2): godz. 19 „Madame Butterfly".

GULIWER (Królewska 13): „Guliwer w krainie Liliputów". w niedz. i święta o 12-ej i 15-ej, w dni powszednie o 18 ej.

TEATR „WROBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): „Zjazd gwiazd" pocz. godz. 17.15 i 19.15.

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31): o godz. 12-ej „Doktór Dolittle i jego zwierzęta".

YMCA (Konopnickiej 6): o godz.. 19-ej „Dwie smalone".

Kina

PALLADIUM (Złota 7/9): „Wieczna Ewa". pocz. 11, 13, 15, 17, 19 i 21.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Mężczyźni w jej życiu". pocz. 13, 15.30, i 20.30 dla Zw. Zaw. o 18-ej.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Tajemniczy nieznajomy" pocz. seans. 12.15, 14.30, 16.45, 21.30. Dla Zw. Zaw. o 19-ej.

AKTUALNOSCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): o godz. 11 Program nr. 16.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Podejrzenie" film prod. ameryk., pocz. 13, 15, 17, 21, dla Zw. Zaw. 19.

SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Miłość na lekarstwo".

TĘCZA (Suzina 4): „Carrie Kłamie", seans. 15, 17, 21 i dla Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOSCI Nr. 2 (Inżynierska 2): o godz. 13 Program nr. 5.

RADIO

W dniu 3 bm. (środa) usłyszymy m. in. następujące audycje:

12.04 Wiadomości południowe. 12.15 „Z mikrofonem po kraju" — reportaż. 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.40 „Istota polskiej gospodarki planowej" — pog. 14.00 Współczesne pieśni Jugosłowiańskie. 14.30 „Baśń o wędrującej Cyzie" słuchowisko. 16.40 „Najpiękniejsze opery" — „Straszny Dwór". 17.00 „Melodie operetkowe" (płyty). 17.45 R. U. L. „Kraj i ludzie". 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.16 Aud. rozrywkowa. 19.00 Aud. dla wojska. 19.30 „Wieczorna Serenada". 20.00 Dz. wieczorny. 21.00 Aud. Chopinowska. 21.20 „Z życia Bułgarii". 22.50 Skrzynka Ogólna. 22.00 Muz. lekka

W dniu 4 bm. (czwartek).

6.00 Sygnał czasu. 6.15 Wiad. por. 7.20 Lekcja języka rosyjskiego. 7.35 „Zegarynka muz." z płyt. 12.04 Wiad. południ. 12.15 „Z mikrofonem po kraju" — reportaż. 12.25 „Muz. ludowa". 14.00 Muz. kameralna. 14.30 „Porozmawiajmy" aud. dla dzieci. 16.00 Dz. popołudniowy. 16.35 Poradnik językowy. 16.50 „Z pomocą samoukiem" pog. 17.00 Koncert muz. popularnej. 17.45 R. U. L. „Eliza Orzeszkowa". 18.00 „Dla każdego coś miłego". 19.00 „Ramoty i Ramotki" opowiadanie. 19.00 „Ramoty i Ramotki" opowiadanie. 20.00 Dz. wieczorny. 21.00 Recital skrzypcowy Artysty Belgijskiego Francois Kocowy Artysty Belgijskiego Francois Kocha. 21.50 „Martwe dusze" słuchowisko. 22.10 Anthologie Senore". 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Hymn.

WARSZAWA II

16.35 Muz. lekka z płyt. 17.00 Wierszo Seweryna Goszczyńskiego. 17.15 Juliusz Massoret: „Manon" — opera. 20.00 Dz. wieczorny. 20.50 Muz. popularna.

Termin rejestracji psów

Starostwa Warszawskie przypominają, że termin rejestracji psów upływa 16 bm. W razie niezgłoszenia posiadania psów stosowane będą grzywny.

Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. Oddziału Warszawskiego

W niedzielę, dn. 14 bm. w lokalu Szkoły Dziennikarskiej przy ul. Rozbrat 44a o godz. 10-ej w pierwszym terminie i 10.30 w drugim terminie odbędzie się doroczne walne zebranie Oddziału Warszawskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP.

Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności za okres od maja 1947 r. do 1.III.1948 r. oraz wybory nowych władz.

FABRYKA PORCELANY TECHNICZNEJ „ELEKTROPORCELANA" W BRZEZINCE, KOŁO MYSŁOWIC

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie stropu żelbetonowego wielkości 200 m. kw.

Informacje, rysunki oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze fabryki w Brzezince w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy pod wymienionym adresem do dnia 15 marca 1948 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11-ej. Wadium na wymienione roboty w wys. 1,5 proc. sumy oferowanej należy wpłacać do kasy fabryki.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru lub unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Kr. 952-1

SEKCJA TECHNICZNA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W WARSZAWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostarczenie:

1. Zbiornika na benzynę o pojemn. 10.000 litr.;
2. Dystrybutora (stacja benzynowa) z licznikiem;
3. Kompletu węża spustowego wraz z kranami oraz materiałami pomocniczymi jak rurociągi i t. p.

Oferty w zalakowanych kopertach na bezfirmowej kopercie z napisem „Oferta na dostawę sprzętu stacji benzynowej" należy składać do skrzynki ofertowej Sekcji Technicznej Ubezpieczalni Społecznej pok. Nr. 320, w Warszawie, Czerniakowska 231, do dnia 6 marca 48 r., godz. 10-ej rano.

Sekcja Techniczna zastrzega sobie prawo:

1. Dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę.
2. Częściowego skorzystania z oferty.
3. Unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Kr. 940-0

Ogłoszenie o przetargu

Państwowa Roszarnia Lnu i Konopi w Radwanicach (dawniej Wiesin) pow Głogów ogłasza Przetarg Nieograniczony na wykonanie maszyn produkcyjnych i instalacji elektrycznych a mianowicie:

a. Turbiny do przeróbki słomy lnianej syst. Baucha,
b. Turbiny do przeróbki słomy lnianej syst. Kuchenmeister,
c. Pakularki do przerobu słomy lnianej syst. Etrich,
d. Pakularki do przerobu słomy lnianej syst. Etrich,
e. Częściowy remont instalacji elektrycznych.

Wymienione prace winny być wykonane w kolejności wskazanej przez Kierownictwo Roszarni.

Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzymać można w Kierownictwie Roszarni w Radwanicach.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 marca 1948 r. w kancelarii Roszarni w Radwanicach pow. Głogów o godz. 10-ej.

Kierownictwo Roszarni zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta podziału robót pomiędzy kilku oferentów i unieważnienia przetargu bez obowiązku podania powodów.

Kr. 966-1

Kierownik Roszarni

CENTRALA TEKSTYLNA

zatrudni natychmiast w Łodzi i innych województwach!

głównych księgowych
KSIĘGOWYCH
INSPEKTORÓW
ze znajomością księgowości
REFERENTÓW
do wydziałów fachowych

WYNAGRODZENIE do OMÓWIENIA.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Centrali Tekstylnej w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 37, front II p. w godz. od 10 — 12. Kr 946-0

ELEKTRYCZNE ręczne **WIERTARKI**
ELEKTRYCZNE ręczne **SZLIFIERKI**
ELEKTRYCZNE ręczne **ŚRUBOKRĘTY**
WYTWORNICE ACETYLENOWE
URZĄDZENIA SPAWALNICZE
SZCZELIWO azbestowe, konopne i bawełniane
MASZYNY DO OBRÓBKI DRZEWA
oraz narzędzia wszelkiego rodzaju i artykuły techniczne dla każdego przemysłu.

Na Wasze konkretne zapytania, chętnie służymy ofertami.

Kr 752-0

OSTRAVIA

SPÓŁKA EKSPORTOWA
OSTRAVA I, MŁYŃSKA 5, tel. 23-97
CZECHOSŁOWACJA

PAŃSTWOWA FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNĄ W JELENIEJ GÓRZE

Poszukuje do działu syntetycznego pod Jelenią Górą

MAGISTRA lub INŻYNIERA CHEMII

Wymagana duża praktyka, specjalność w syntezie organicznej, oraz umiejętność posługiwania się fachową literaturą niemiecką. Wynagrodzenie ryczałtowe. Mieszkanie zapewnione
Zgłoszenia z odpisami świadectw. Państwowa Fabryka Chemiczno - Farmaceutyczna, Jelenia Góra - Osiedle Robotnicze 44-46
Kr. 965-1

OGŁOSZENIE

o rejestracji akcyj Pierwszej Krajowej Fabryki Manometrów, Termometrów i Przyrządów Laboratoryjnych „Henryk Neuman" Sp. Akc. we Włocławku

Podajemy do publicznej wiadomości, iż zgodnie z dekretem z dnia 3 lutego 1947 r. o rejestracji i umarzaniu niektórych dokumentów na okaziciela, emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. (Dz. U.R.P. Nr 22, poz. 88), przeprowadzamy rejestrację i ostemplowanie emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. akcyj naszych na okaziciela, a w dniu tym nieprzedawnionych.

Rejestrację w Kraju przeprowadzamy wyłącznie w naszym biurze we Włocławku, ul. 20-go Stycznia Nr 21. Rejestracja trwać będzie do 3. IV. 1948 r. włącznie. Rejestrację akcyj na okaziciela, będących w posiadaniu osób zamieszkałych zagranicą przeprowadzają polskie urzędy konsularne.

Dokumenty podlegające rejestracji, nieostemplowane przed upływem terminu rejestracji, tracą moc prawną.

W równej mierze z posiadaczami, obowiązani są do rejestrowania dokumentów, stanowiących podstawę rejestracji, ich dzierżyciele.

Podstawę rejestracji stanowią: 1) oryginały dokumentów na okaziciela i ich duplikaty, 2) prawomocne postanowienia sądów polskich o umorzeniu dokumentów na okaziciela oraz 3) zaświadczenia instytucji, związków samorządu terytorialnego i gospodarczego, zakładów ubezpieczeń społecznych, P.Z.U.W. oraz urzędów i wszelkiego rodzaju osób prawnych prawa publicznego o utraceniu w okresie od dnia 1-go września 1930 r. tych dokumentów na okaziciela, które znajdowały się w ich posiadaniu lub dzierżawieniu w chwili utraty. Rejestracji nie podlegają kupony.

Zgłoszenia utraty dokumentu w przypadku, gdy nie można podać istotnych znamion utraconego dokumentu, przewidziane w art. 19 powołanego dektretu, może być dokonane tylko u nas.

Powołanym dekretem z dnia 3 lutego 1947 r. zostało unormowane również postępowanie umorzeniowe w odniesieniu do utraconych dokumentów na okaziciela, emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. Wszczęcie postępowania umorzeniowego w odniesieniu do tych dokumentów winno nastąpić przed upływem terminu rejestracji. Właściwym do przeprowadzenia sądowego postępowania umorzeniowego utraconych dokumentów na okaziciela jest Sąd Grodzki we Włocławku.

Bliższych informacyj o przeprowadzeniu rejestracji oraz o trybie sądowego postępowania umarzającego dokumenty na okaziciela udziela biuro nasze we Włocławku, ul. 20-go Stycznia Nr 21.

Pierwsza Krajowa Fabryka Manometrów, Termometrów i Przyrządów Laboratoryjnych „Henryk Neuman" S. A. we Włocławku

Kr. 954-1 **Kurator Spółki (—) DYONIZY SZTUCKI**

Zawiadomienie

O WYNIKU KONKURSU NA ZNAK PRZEMYSŁU METALOWEGO

Sąd Konkursowy po rozpatrzeniu zgłoszonych prac i po stwierdzeniu, że żadna praca nie odpowiada w pełni tematowi konkursowemu — przyznaje pracy Nr. 20 — I nagrodę;
„ Nr. 6 — II „
„ Nr. 3 i Nr. 21-a — dwie równorzędne III nagrody z podziałem pieniędzy przeznaczonych na III-cią nagrodę, pracy Nr. 21 — wyróżnienie za interesującą koncepcję ideową.

Po rozpieczętowaniu kopert stwierdzono, że prace Nr. 20 wykonał ob. Wnuk Bronisław, prace Nr. 6 — Stępień Kazimierz, prace Nr. 3 — Izdebski Julian, prace Nr. 21a — Pągowski Stefan.

Autorom prac nienagrodzonych wyznacza się termin 30-dniowy do odbioru prac. Kr. 958-1

DRAŻETKI **ALTRA** ROŚLINNY ŚRODEK ŁAGODNIE PRZECZYSZCZAJĄCY

Kr 921-0

KUPIMY CESJE Kr 5189-0
na należności zagraniczne
w dolarach
lub frankach szwajcarskich
„Strójwąs" Warszawa, Hoża 57

S. A. „CERATA" w WARSZAWIE
Pod Zarządem Państwowym
w Wojciechowie koło Kamińska poczta Gomunice

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie maszyn oraz przeprowadzenie następujących robót:

1. Maszyny do mielenia farb (trzy - lub jednowalcówka)
2. Maszyny do obcinania towaru ca 200 cm. długości,
3. Maszyny szczotkarka ca 180 cm. długości,
4. Maszyny pudrówka ca 180 cm. długości,
5. Maszyny drukarka ca 180 cm. długości,
6. Maszyny powlekarka ca 200 cm. długości z 6-ma stalowymi nożami i liniami,
7. 6 motorów elektrycznych 220/380V krótkozwarte wolnoobrotowe o sile 5 KM ca, ca 4 KM, 3 KM, 2 po 2 KM.
8. Instalacja elektryczna wewnętrzna motorowa i świetlna oraz elektryfikacja świetlna placu fabrycznego.
9. Instalacja telefoniczna wewnętrzna, centralka i 5 aparatów.
10. Wykonanie robót suszarnianych, jak to: sufitowe uchwyty, dostarczenie i zawieszenie kątowników, drążków suszarnianych i rolek do nawijania towarów.
11. Instalacja parowa i wodna w nowych suszarniach.
12. Rytowanie walców miedzianych i stalowych.
13. Remonty dachowe i wewnętrzne budynków administracyjnych, wraz z instalacją centralnego ogrzewania.
14. Instalacja urządzeń higieniczno-sanitarnych i bezpieczeństwa pracy (umywalnie, prysznice, szatnia, ochrona maszyn, urządzeń przeciwpożarowych, wentylacji).
15. Remont 2-ch pomp wodnych, parowych Worthingthona.

Dokładnych informacji i wyjaśnień odnośnie pow. robót udzieli Dyrekcja fabryki.

Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy wpłacać do P.K.O. Radomsko na konto Nr 221-48.

Oferty w zalakowanych kopertach bez firmy z napisem „przetarg" z podaniem ceny i terminu dostawy należy składać w biurze fabryki do dnia 22. III. 1948 r. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o gdzinie 13-ej.

Dyrekcja fabryki zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy lub przedsiębiorcy bez względu na cenę, prawo podziału dostawy między poszczególnych oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania. Kr. 953-1

Przetarg

Centrala Produktów Naftowych Oddział Wojewódzki w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na.

I. remont budynków.
1) magazynu na beczki na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie;
2) warsztatu podręcznego na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie;
3) pompowni nr. 2 na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie;
4) administracyjnego na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie.

II. na remont instalacji:
1) elektrycznej oświetlenia ulicznego wartowniczego i wewnętrznego w budynkach na składzie morskim nr. 1 w Porcie Centralnym w Szczecinie;
2) elektrycznego oświetlenia ulicznego, wartowniczego w budynkach na składzie morskim nr. 3 w Porcie Centralnym w Szczecinie.

Podkładki ofertowe i informacje otrzymać można w Biurze Oddziału Wojewódzkiego, Dział Budowlany w Szczecinie przy ul. Aleja Wojska Polskiego 40, pokój nr. 44 w godzinach od 8-ej do 10-ej.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium przetargowego w wysokości 3% oferowanej sumy.

Termin składania ofert upływa z dniem 15 marca 1948 r. o godzinie 10-ej po czym nastąpi otwarcie przetargu.

Oferty należy składać w pokoju nr. 43 Oddziału, w kopertach zalakowanych bez znaku firmowego, z **tytułem roboty.**

Centrala Produktów Naftowych zastrzega sobie wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu. Nr. 963-1

GARBARNIA NR 1 W WARSZAWIE, UL. OKOPOWA 78
ogłasza powtórnie

przetarg nieograniczony

Na wykonanie instalacji wodociągowej i parowej w Warsztacie Skór Świńskich w pomieszczeniach fabrycznych przy ulicy Okopowej Nr 78. Ślepe kosztorysy na pow. roboty można otrzymać w Biurze Fabryki. Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w Biurze Fabryki do dn. 9 marca 1948 r. godz. 12-ej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 2 proc. sumy kosztorysu składać należy do Kasy Garbarni Garbarnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i ew. zmniejszenia zakresu robót i unieważnienie przetargu bez podania powodów. Kr. 959-1

DYREKCJA ROSZARŃ LNU i KONOPI
w Wałbrzychu, Słowackiego 1

ZATRUDNI NATYCHMIAST u siebie i w podległych zakładach SZEŚCIU REFERENTÓW UPRAWY LNU I KONOPI. Wymagane kwalifikacje: pożądane wyższe studia, minimum średnia szkoła rolnicza — praktyka nieodzowna. Podania wraz z życiorysami należy przesyłać pod wyżej podany adres. Kr. 960-0

Zjednoczenie Przemysłu
DRZEWNEGO
Okręgu Zachodniego w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27
przyjmie natychmiast
RUTYNOWANE MASZYNISTKI względnie STENOTYPISTKI. Reflektuje się na siły pierwszorzędne.

PRACA POSZUKIWANA

Ekonomista z wieloletnią kierowniczą praktyką w dziedzinie organizacji przedsiębiorstw, księgowości, podatków, znający języki obce, obejmie odpowiednie stanowisko. Łaskawe oferty pod „Etyczny" — „Impet", Sikorskiego. Kr. 927-0

RÓŻNE

Wojewoda warszawski podaje do wiadomości, że orzekł zmianę nazwiska rodowego i imienia Wajsbarda Chaima Dawida, urodzonego 23 III. 1922 r. w Warce, zamieszk. w Górze Kalwarii, syna Majlecha i Chawy z domu Rozenberg, na nazwisko i imię Majewski Henryk. Kr. 956-1

Wojewoda warszawski podaje do wiadomości, że orzekł zmianę nazwiska Pyczuły Adama, urodzonego 26 maja 1908 r. syna Piotra i Katarzyny — na nazwisko Piwoński. Zmiana rozciąga się na żonę Stanisławę z domu Głuch oraz synów: Napoleona, Kazimierza i Jana. Kr. 955-1

Wojewoda warszawski podaje do wiadomości, że orzekł zmianę nazwiska rodowego Mielniczuka Entychiusza syna Andrzeja urodzonego 30 marca 1898 r. we wsi Łuli-Barskie, na Podolu, zamieszkałego w Brwinowie, ul. Słowackiego 22—na nazwisko i imię Brzozowski Zdzisław. Kr. 957-1

Czytajcie „PROBLEMY"

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony: 87-682, red. gospodarczej: 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16, tel. 87-112. Administracja czynna w godz. od 9—15, w sobotę od godz. 9—12
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Warszawa, ul. Daszyńskiego 14.

ADRESY:
Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-93 i 887-08. Oddziały w kraju: Śląsk: Bytom, Stolmacha 16, tel. 581-93. — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74. — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68. — Łódź Piotrkowska 96. Redakcja tel. 123-33. — Wybrzeże: Gdynia, Mściwoja 9, tel. 229-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Hołdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 1, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25-88. — Poznań, Marsz. Focha 14, tel. 62-31.

Miesięcznie poczta na prowincje zł. 120.—, z odbiorem na miejscu zł. 100.— Zamówienia przyjmują Dział Prenumeraty „Czytelnik", Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto P.K.O. I-4699 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy", zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi zł. 100.— plus zł. 180.— koszta przesyłki (wg obowiązującej taryfy pocztowej).

CENNIK OGŁOSZEŃ
Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm szer. 1 szpalty): za tekstem do 70 mm zł. 60; 71—120 mm zł. 80; 121—200 mm. zł. 100; 201—300 mm zł. 130; ponad 300 mm zł. 180; tekstowe do 70 mm zł. 100; 71—120 mm. zł. 140; 121—200 mm. zł. 175; 201—300 mm. zł. 225; ponad 300 mm zł. 300 miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi do 70 mm zł. 60; 71—120 mm zł. 75; 121—200 mm. zł. 120; 201—300 mm zł. 150; ponad 300 mm. zł. 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr I-717 — Dział Ogłoszeń

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-93 i 887-08, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Praga ul. Targowa 67 (księgarnia Jeżewskiego) Księgarnie „Czytelnik" ul. Nowy Świat 47 ul. Marszałkowska 62 ul. Puławska 49 księgarnia „Wolność" ul. Marszałkowska 95; w Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika" i Biura Ogłoszeń.

„Czytelnik" Drukarnia nr. 2

R-4854